

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Pr numerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie 24 K,	ćwierćrocznie 6 K,
półrocznie 16 K,	miesięcznie 2 h 70 h,	półrocznie 12 K,	miesięcznie 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie.			

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całorocznie i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćrocznie i miesięczni za dopłatą: pierwsi i K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i listkowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował inżynierów prywatnych: Tadeusza Eugeniusza Mierzejewskiego i Władysława Kozaka, adjunktami budownictwa w galicyjskiej państwowej służbie budownictwa.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 22 października 1910 l. XVII 10.532/70 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 15 do 22 października 1910, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 października.

Delegacye.

Z komisji wojskowej Delegacji austriackiej.

Komisya wojskowa Delegacji austriackiej obradowała wczoraj nad budżetem marynarki.

Sprawozdawca del. Schlögl wspominał o wszystkich czynnikach, które w czasie niebezpieczeństwa przyczyniły się do utrzymania pokoju i wyraził im podziękowanie i uznanie; że Monarchia okazała się zdolną do życia i do zawierania sojuszków — oto wynik pamiętnego przesilenia. Omawiając kredyty na uzbrojenie w sumie 54 milionów, zapowiedział del. Schlögl wnioski w sprawie późniejszego uchwalenia tego kredytu. Co do „dreadnoughtów“ oświadczył, że wolałby, gdyby punkt ten był otwarcie w sprawozdaniu traktowany, nie czyni jednakowoż z tego zarzutu.

Komendant marynarki hr. Montecucoli podziękował referentowi za wyrażone mu z okazji 50-letniego jubileuszu służbowego życzenia, poczem powtórzył *exposé*, które wygłoszone przed kilku dniami w komisji wojskowej Delegacji węgierskiej. Przy omawianiu budżetu na rok 1909 wskazał, że wstawione sumy na raty na budowę okrętów okazały się za niskie. Rata 20 milionów była za niska, gdy okręt kosztował 26 milionów, tem bardziej jest niska, gdy okręt kosztuje 40 milionów. Według umowy Zarząd marynarki ma płacić większe raty, zwłaszcza, że przyspieszono budowę trzech okrętów.

Del. Exner wobec niejasnej stylizacji w rezolucji komisji węgierskiej, postawił inną, a mianowicie: „Wzywa się Rząd wspólny, aby przy projektach uzbrojenia armii lądowej i marynarki, w wypadkach nagłych, w których niemożliwa jest uchwała Delegacji z powodu ich nieobradowania, przyzwolenie na wydatki uzyskiwał od obu Rządów“.

Del. Seitz oświadczył, że budżet marynarki musi być z punktu widzenia konstytu-

cyjnego zbadany, by stwierdzić, na kogo spada odpowiedzialność za te liczne samowolne i niezgodne z ustawą wydatki podezas aneksyi i potem. W użyciu kredytów 234 milionów widzi mowca podwójne naruszenie konstytucyi: 1. ponieważ sum tych nie uchwalili Delegacye, 2. ponieważ nie żądano ich od Izby poselskiej.

Co do „dreadnoughtów“ zapytuje del. Seitz komendanta marynarki, kto to są te „odpowiedzialne osoby“, do których się zwracał. Na wypadek, gdyby to miał być Rząd austriacki, zauważa mowca, że P. Minister skarbu dr. Biliński oświadczył w komisji skarbowej, iż „Rząd austriacki o tej budowie nie wiedział i że tu idzie o całkiem prywatne przedsięwzięcie“. Mowca sprzeciwia się rezolucji del. Exnera, gdyż otwiera ona pole do gospodarki na podstawie § 14. Do pochwalił z powodu uzbrojeń nie może się przyłączyć wobec braku pieniędzy i mnogości zadań na polu kulturalnym, czekających dotąd naprzódno załatwienia.

W końcu del. Seitz postawił rezolucyę, wzywającą Rząd, by porozumiał się z rządem włoskim co do ograniczenia zbrojeń.

Komendant marynarki hr. Montecucoli oświadczył, że mówiąc o odpowiedzialnych osobach, miał na myśli trzech wspólnych PP. Ministrów. Kwestya „dreadnoughtów“ wyszła na porządek obrad z końcem z. r., a pierwsze zawiadomienie obu Rządów nastąpiło dnia 17 maja b. r. na wspólnej Radzie Ministerjalnej w Budapeszcie. Co do ewentualnego objęcia okrętów przez „Stabilimento Tecnico“, oświadczył hr. Montecucoli, że naturalnie są pewne zobowiązania

moralne, ale popyt za okrętami jest tak wielki, iż „Stabilimento“ nie poniesie straty, gdyby Zarząd marynarki nie objął okrętów, odstąpić je bowiem będzie można komu innemu. Dalej udzielił komendant wyjaśnień w sprawie urlopowania rekrutów z r. 1906. Ustawa przewiduje urlopowanie dopiero z końcem roku, z powodu braku załóg nie może ono wcześniej nastąpić, póki tegoroczny rekrut nie będzie dość wyćwiczony.

P. Prezydent Ministrów hr. Bienert oświadczył, że przedtem jeszcze zwrócił się był z prośbą do komendanta marynarki o wyjaśnienie co do owych „osób odpowiedzialnych“, ponieważ to mogło dać powód do nieporozumień. Hr. Montecucoli właśnie wyjaśnienia owego udzielił, ponieważ zaś posiedzenie komisji budżetowej, na którym, jak podniósł del. Seitz, P. Minister dr. Biliński złożył znane oświadczenie, odbyło się w miesiąc przedtem, t. j. 16 kwietnia, wynika z tego oświadczenia, że Rząd wcale nie zgodził się na budowę ani też nie udzielił zaliczek, a raczej bronił tego zapatrywania, iż z takimi wydatkami zacząć należy aż do chwili powzięcia uchwał przez Delegacye, stanowisko więc Rządu nie naruszyło w niczem konstytucyjnych praw Delegacji.

Del. Schönburg wyraził zdanie, że umowa ze „Stabilimento technico“ była usprawiedliwiona; ponieważ nie można było zbyt w tyle pozostać za innymi i tak bowiem Monarchia austro-węgierska pozostaje na ostatnim miejscu.

Z kolei przystąpiła komisya do wyboru subkomitetu dla dostaw. Subkomitet ukonstytuował się wybierając przewodniczącym

Stanisław Niewiadomski.

O TWÓRCZOŚCI

FRYDERYKA CHOPINA.

(Ciąg dalszy).

Ale i mazurki w niczem nie ustępują polonezom, a pod pewnym względem należą do rzeczy najgodniejszych podziwu, mimo zwięzłości swej i drobnych, miniaturowych nieraz kształtów. Jeżeli w polonezach odzywa się cała pierwsza Polska szlachecka, to w mazurkach daje się słyszeć ton przeważnie ludowy, ohochozy lub smętny, jakies niby pokrzykiwania wesołe lub zawożenia żalozne. Pod względem typów znajdujemy tu znaczne odmiany, polegające na rytmie i tempie, między zwykłymi mazurkami pojawiają się ober-tasy i kujawiaki; a obok obrazków wyraźnie ludowych zarysowuje się nieraz dworek szlachecki w całej swej poetycznej prostocie. Jakże niezwykle szczegóły tonalne i harmoniczne spotkać tu można, o tem jeszcze raz w dalszym ciągu pomówimy, w tem miejscu zaznaczyć więc tylko należy, iż przy całej skromności formy każdy prawie mazurek ma swoją odrębną fizyognomię, a jeżeli wcześniejsze, mniej więcej do opusu 30 pisane są prościej i łatwiej, to późniejsze pogłębiają się znacznie i w miejsce wdzięku młodości tających, przynoszą nastroj poważniejszy i koloryt przyćmiony; nawet trudności techniczne w nich się zwiększają.

Do tańców najbardziej zbliżają się rondo mimo swą budowę znacznie szerszą. Jeżeli bowiem nie wszystkie są zupełnie wyrazną muzyką taneczną, jak n. p. Rondo à la mazur op. 5 lub krakowiak op. 14, jak finał Koncertu f-moll (mazurek) lub finał Koncertu e-moll (krakowiak), to każda z tych kompozycji charakterem swym skoczny co najmniej przypomina rytmy taneczne. Dość tu wymienić Rondo op. 1, Rondo op. 16 i wreszcie nawet Rondo c-dur op. 72 (na dwa fortepiany), utwory nie stojące na wysokości wyżej wymienionych, ale również pełne melodyi i gracyi. W równym z nimi rzędzie

postawić należy i kilka tańców obcego pochodzenia, jak bolero, tarantella (przez Chopina niezbyt ceniona) lub ecossaisy.

Marszów spotykamy wśród dzieł Chopina dwa. Jeden z nich to słynny żałobny marsz z Sonaty b-moll, bezwzględnie najpopularniejszy utwór Chopina, rozpowszechniony osobno, układany na rozmaity sposób, instrumentowany kilkakrotnie. Prócz Beethovena marszów żałobnych, literatura muzyczna nie posiada równie potężnych tego rodzaju utworów, tak bowiem pierwsza część, oparta na basach naśladowujących dzwony w sposób niezrównany, jak i przezysta melodia tria, są inwencyją wysoce oryginalną, a przytem silnie wstrząsającą. Pominąwszy marsz żałobny c-moll (dzieła pośmiertne) jako utwór małego znaczenia, z rytmem marszowym spotykamy się jeszcze w fantazyi f-moll, której charakter rycerski głównie na tym właśnie rytmie polega, fantazyjne zaś kształty powstają przez wplatanie bądź pasażowych, bądź melodyjnych ustępów (jeden z nich h-dur brzmi jak modlitwa jakaś choralna) w zasadnicze charakterystyczne rytmy marsza. Całość posiada przytem nastroj wysoki, a zdanie, że utwór ten jest na wskroś narodowy („*eminent national*“), wyrzeczone przez jednego z krytyków niemieckich, określa doskonale istotę dzieła. Do rzędu podobnych kompozycji zaliczamy z powodu marszowego rytmu i preludjum nr. 20 c-moll — rzecz również wielkiej piękności.

I scherza mają za podstawę formę taneczną, jak wiadomo bowiem, weszły one (u Beethovena) w miejsce menueta w sonacie i zatrzymały po nim takt trzywiersciowy jako też trzyczęściową budowę. Chopin pierwszy podniósł scherzo do godności samostnej kompozycji, rozszerzywszy je zarówno w rozmiarach, jak i w treści. Zdanie o rozwoju twórczości Chopina poprzednio wyrzeczone rozumieć można w całej pełni dopiero przy scherzach, należy tylko zagłębić się nieco we wspaniałe te utwory: tu istotnie „rzeczy najprostsze“ zmieniły się w „bardzo skomplikowane“, tu drobna pierwotnie forma przypysznie się rozwinęła, dawny „żart“ klasyczny wyrósł do znaczenia wielkiej jakiejś, ogromnie bolesnej ironii, wykwitłej na gruncie szarpającego nerwami dramatu. Kompozycje te należą do największych dzieł mistrza, a jakkolwiek pierwszeństw wśród nich ma wspaniałe Scherzo h-moll op. 20, to jednak

i Scherzo b-moll op. 31. i cis-moll op. 39., a nawet e-dur op. 54., posiadają właściwość tę wspólną, że przemawiają do słuchacza łatwo, a z siłą wprost nieopisaną.

O stopień wyżej w hierarchii form leży po tańcu, jak wiadomo, pieśń. Poszczególne jej części odcinają się podobnie jak w tańcu dość silnie, przeważa tu jednak melodia, będąca wyrazem liryki, a więc śpiewna i trzymająca się zdala od zbyt żywego ruchu i wesołego, swobodnego tonu. Do pieśni wokalnej Chopin nie przywiązywał większej wagi, pozostawił ich kilkanaście, a między niemi kilka nawet bardzo popularnych, jak: „Życzenie“, „Pieśńka litewska“, „Moja pieśń-ciotka“ i inne, w utworach jednak fortepianowych używał tej formy często, w nokturnach mianowicie, preludjach, etudach, w powolnych wreszcie częściach swych koncertów i sonat.

Nokturny stanowią w twórczości Chopina dział tak znamieny jak n. p. mazurki, odzywa się w nich marzytel, romantyk, piewca miłości; a chociaż w tym rodzaju muzyki miał poprzednika w Fieldzie, to przecież i tu pozostał oryginalnym i nowym. Słodki, klasycznie wygładzony Field nie przeczuwał nawet poezyi tkwiącej w takich nokturnach, jak cis-moll i des-dur op. 27 lub e-moll op. 48 nr. 1, podobnie, jak nigdy nie mógłby się zdobyć w przybliżeniu chociażby, na śmiało i silnie już ku przyszłości zwrócone zmiany tonalne prześlicznego nokturnu g-dur op. 37 nr. 2. Do nokturnów w wysokim stopniu zbliżone: *largetto* obu koncertów i sonaty h-moll, należą również do najcenniejszych kompozycji Chopina, a już zwłaszcza *Largetto* z koncertu f-moll, młodzieńcza, przezysta pieśń miłosna.

Z preludjami stało się u Chopina podobnie jak ze scherzami. Nie rozszerzył on tu wprawdzie rozmiarów dawnej formy, jak w scherzach, ale oddalił się niesłychanie od dawnego pojmowania samego typu. Jak wiadomo istota dawnych „przedgrywek“ polegała na pewnej beztreściwości, wyrażającej się przeważnie w arfowych akordach, progressjach, przejściach modulacyjnych; oddalił się od niej Chopin właśnie przez skondensowanie zawartości muzycznej. Każde preludjum jego zamyka odrębny dla siebie światek wyrazu, nieraz w taktach zaledwie kilku-nastu. Jeżelibyśmy dla takiego preludjum chcieli zacerpnąć porównania z dziedziny

malarstwa, to nazwalibyśmy je szkicem obrazka, lecz nigdy winięta; w literaturze byłby to wierszyk liryczny, a może nawet aforyzm, lecz nie w rodzaju wstępu lub przedmowy. Krótkość utworu podsunęła Chopinowi w tym wypadku nazwę. Są zresztą między nimi i dłuższe, jak np. as-dur, des-dur lub d-moll, słynne i już poprzednio wspomniane, zadziwiające swym patosem dramatycznym; są nieskończenie smętne, jak a-moll, e-moll i h-moll, lub burzliwe, jak fis-moll i b-moll, jest owo choralne e-moll i pełne sielankowego wdzięku a-dur. Kwiecista, pełna barw wiązanka pieśni i piosnek, w najrozmaitszych odmianach!.

O ile i wariacje mają formę pieśni, wskazuje nam to zawsze temat zarówno u innych kompozytorów, jak i u Chopina. Czy go więc zacerpnął z „Don Juana“ (słynny op. 2), czy z opery Herolda „Ludovic“ (op. 12), czy z piosnki niemieckiej lub z „Roberta“ Mayerbeerowskiego (utwory bez opusów), czy też z własnej inwencji, jak np. „Berceuse“, to zawsze są to melodye pieśniowe, urozmaicone zmianami rytmu, tonalności, harmonii i figur fortepianowych. Podobnie i etudy. Te znowu są wariacjami bez podania poprzedzającego tematu, który ukazuje się odrazu, ubrany jakąś żywą figuracją. Głównem zadaniem etudy jest zwyczajnie przeprowadzenie pewnego problemu technicznego; ale Chopin rozszerzywszy ogromnie zakres techniki fortepianu (do czego później raz jeszcze wrócimy), rozszerzył także i treść artystyczną etudy w sposób przed nim zupełnie nieznanym. Trudno tu zatrzymać się nad każdą z osobna, bo jest ich dwadzieścia siedm, a wszystkie stoją na wyzynie najwyższego mistrzostwa twórczego. Są to niekiedy utwory najszlachejniejszego sentymentu, jak np. e-dur etuda, cis-moll, op. 25 nr. es-moll, to, znowu niezrównanego powabu, jak e-moll f-moll i ges-dur (na czarnych klawiszach); albo wybuchowe eksplozje, jak słynna rewolucyjna e-moll lub a-moll „królowa wszystkich etud“. Z rzemieślniczą stroną pracy wirtuozowskiej zdają się nie mieć nic wspólnego, mimo, że mechanicznie gry fortepianowej na nowe skierowują drogi. Instrument otrzymał w nich od Chopina dar epokowy, zapewniający mu wieki istnienia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

del. Exnera, zastępcą del. Kozłowskięgo. Wybór referenta odbędzie się na jednym z najbliższych posiedzeń.

Na tem skończyło się wczorajsze posiedzenie.

Dzisiaj zebrała się komisja o godz. 10 rano na dalsze obrady.

Z węgierskiej komisji wojskowej.

Komisja wojskowa Delegacji węgierskiej po dłuższej dyskusji, w której P. Minister wojny gen. Schönaich i szefowie sekcji dawali wyjaśnienia, przyjęła jednomyślnie kredyt 173 milionów z ogólnych 180 milionów preliniowanych na kredyty nadzwyczajne, resztę zaś 7 milionów uchwaliła większością głosów.

Na propozycję prezydenta uchwalono podziękowanie P. Ministrowi wojny za złożone wyjaśnienia.

☞ Komisja na tem ukończyła swe prace.

Wiedeń. Komisja dla zamknięć rachunkowych Delegacji węgierskiej załatwiła swe pensum.

Wiedeń. *Budap. Corresp.* donosi pod d. wczorajszą: Dzisiaj po południu komisja dla zamknięć rachunkowych ukończyła swe prace poczem w obradach Delegacji nastąpi przerwa do 5 listopada.

W dniu tym rano zbierze się komisja finansowa Delegacji węgierskiej. D. 7 listopada odbędzie się posiedzenie zjednoczonego komitetu czterech. Po ukończeniu tych obrad rozpoczyna się posiedzenia plenarne.

Sprawy sejmowe.

(Projektowane inwestycje w Zakładzie zdrowym w Krynicy).

☐ Koło lekarzy w Krynicy wniosło do Sejmu petycję, w której wskazuje na różne niedomagania i braki w tem zdrojowisku pod względem higieny i wygody, w szczególności na brak kanalizacji, niedostatek kąpieli mineralnych z powodu braku odpowiedniej ilości kabin jakoteż wody, na nieodpowiedni zakład hydropatyczny i t. p. Komisja sanitarna Sejmu mając rozpatrzyć tę petycję i pojawiające się często w dziennikach krajowych żale i skargi, zwróciła się przedewszystkiem do reprezentanta Rządu, który na posiedzeniach komisji udzielił następujących wyjaśnień: Budowa drugiego budynku na la-

zienki borowinowe i nowego zakładu hydropatycznego została przez Ministerstwo rolnictwa w r. 1908 zatwierdzona. Plany szczegółowe i kosztorys opracowane przez architektów Stryjskiego i Męczyńskiego w Krakowie, zostały już Ministerstwu rolnictwa przedłożone do zatwierdzenia. Budowle te kosztować mają 890.000 kor. Na ten cel wstawiono do budżetu zakładu zdrowego w Krynicy jako kredyt nadzwyczajny od r. 1908 corocznie po 250.000 kor. z majątku zarodkowego funduszu religijnego galicyjskiego. Sprawa rozszerzenia istniejącego wodociągu wody do pieca postąpiła o tyle, że po nabytciu w drodze zamiany terenu źródeł wody słodkiej na t. zw. gruntach soltyjskich, wypracowano plany szczegółowe do ujęcia źródeł w lasach funduszu religijnego i kosztorys tej budowy. Na koszt tych robót Ministerstwo rolnictwa przeznaczyło już 44.000 kor. Po zatwierdzeniu przez Ministerstwo umowy o zamianę gruntów, rozpisana zostanie licytacja na wykonanie wodociągu, a w ciągu r. 1911 inwestycya ta będzie mogła być wykonana.

Celem uzyskania większej ilości wody mineralnej do kąpieli zezwoliło Ministerstwo rolnictwa we wrześniu b. r. na rozpisanie licytacji celem oddania robót wiertniczych dwu szybów: jednego do 100 m. drugiego do 700 m. głębokości. W tych dniach licytacja będzie rozpisana a skoro Ministerstwo przyjmie ofertę, Namiestnictwo dołoży wszelkich starań, aby robotę tę jak najrychlej rozpoczęto.

Na instalację oświetlenia elektrycznego w domu zdrojowym przyzwoliło Ministerstwo 18.000 kor., a wynik rozprawy ofertowej przedłożono już Ministerstwu.

Projekt na zabudowanie i uregulowanie potoku Krynicy od mostu powyżej źródła w Słotwinie aż do ujścia do Muszynki, został przez Namiestnictwo opracowany. Projekt ten obejmuje oprócz 2 zapor powyżej Słotwinki, wykonanie koryta Krynicy od mostu przez Słotwinę do mostu na drodze powiatowej powyżej nowego kościoła w Krynicy zapomocą obustronnych równoległych tam kamiennych, przyczem dno nowego koryta będzie ustalone progami kamiennymi w odstępach takich, aby spadek dna między progami wynosił 3 pre. Od mostu wspomnianego na drodze powiatowej aż poniżej mostu na drodze dojazdowej do dworca, a więc na całej długości zakładu zdrojowego, będzie koryto istniejące Krynicy obniżone do takiej głębokości, aby nie oddziaływać ujemnie na źródła mineralne i będzie ujęte całe w łożysku kamiennem, wykonaniem z doborowego kamienia, podobnie jak potok Bystra

w Zakopanem, a obejmującą całą największą wodę Krynicy. Od mostu na dojeździe kolejowym aż do ujścia Krynicy do potoku Muszynki, będzie potok uregulowany w podobny sposób, jak od Słotwinki do zakładu zdrojowego. Przy tej sposobności będzie także przedłużone koryto potoku Palenicy i również ujęte w kamiennem korycie od mostu pod Janówką do Krynicy. Koszta budowy zamierzonych robót obliczono na 560.000 kor.

Projekt ten zatwierdziła komisja regulacji rzek w dniu 7 października b. r. z uwagą, że wodno-prawne dochodzenie co do tego projektu ma być w najkrótszym czasie przeprowadzone, a w razie dodatniego wyniku tej rozprawy, roboty z wiosną r. 1911 rozpoczęte.

Przy sposobności opracowania tego projektu opracował departament wodny Namiestnictwa także projekt kanalizacji Zakładu zdrojowego w Krynicy, za pomocą kolektorów obustronnych wzdłuż Krynicy, wyprawienia wspólnego kolektora poniżej górnej części w Krynicy, gdzie ma być wykonana oczyszczalnia, aby do potoku wpływała tylko woda oczyszczona. Kanalizacja ta jest obliczona tylko na odprowadzanie zawartości kloacalnych i wód zużytych, a nie wód opadowych burzowych. Koszta wyniosła około 180.000 koron, których jednak nie można pokryć z funduszu utworzonego ustawą z 9 maja 1907.

Komisja sanitarna na podstawie referatu p. Sarego przyjęła powyższe oświadczenie i wobec zamierzonych inwestycji stwierdza, że pozostaje jeszcze nieprzygotowana do rozwiązania kwestya uzyskania większej ilości wody mineralnej i w związku z tem będące wydatne powiększenie ilości kabin do kąpieli, których brak bardzo dotkliwie odczuwać się daje, a nadto obmyślenie sposobu pokrycia kosztów projektowanej kanalizacji. W tym też kierunku uchwaliła komisja rezolucyę do Rządu.

Z komisji i klubów sejmowych.

☐ W gmachu sejmowym prowadzono wczoraj przez cały dzień obrady nad sprawą reformy wyborczej.

Obradowały kluby prawicy, lewicy demokratycznej i ludowy.

Później obradowały komisje parlamentarne klubów polskich, a po skończeniu ich obrad odbyło się dłuższe posiedzenie prezesów wszystkich klubów sejmowych, nie wyłączając wszystkich trzech klubów ruskich. W obradach wzięli także udział Ich Ekscel. P. Namiestnik i P. Marszałek krajowy.

Obrady były ściśle poufne.

Na dziś zwołane zostały posiedzenia komisji: bankowej i reform agrarnych, oraz kluby: ludowy i centrum.

Stan wychowania publicznego.

(II.) Skoro już zabrnęliśmy w gąszcz cyfr, to próbujmy dalej przebiegać się tą drogą, a ukaże nam ona niejedną szczegółem bardziej uwagi godny, że nieznaną szerszemu ogółowi.

Należyte wyobrażenie o postępach szkolnictwa i o ich tempie da się skonstruować dopiero przez rzut oka wstecz. Czyż to n. p. niedosć wymowne świadectwo zabiegłości powołanych ku temu czynników, że liczba szkół ludowych w ostatnim dziesięcioleciu od r. szk. 1900/1 urosła 915, że przybywało ich więc ponad 100 rocznie, przeciętnie po 78 w pierwszych latach, a po 150 w trzech ostatnich.

Równocześnie liczba gmin bezszkolnych spadła poniżej połowy, bo gdy w r. szkolnym 1901/2 było ich jeszcze 1062, w d. 1 września 1909 liczba ta spadła do 454, czyli 7-2 pre. wszystkich gmin w kraju (w r. z. 10 pre.). Przepiętnie tedy ubywało takich gmin rocznie po 66; w ostatnich zaś 3 latach tempo to przyspieszyło się, ubytek przeciętny wynosił bowiem około 111 gmin rocznie. Jeżeli więc utrzymało się owo tempo i nadal, to do lat 4 nie będzie w Galicyi ani jednej wioski bez szkoły.

Retrospektywne dochodzenia rzucają także sporo światła na rozrost liczby klas czynnych i frekwencyę szkół ludowych.

Co do pierwszej kwestyi to postęp przybrał w ciągu dziesięciolecia liniję falistą. Na najniższym poziomie widzimy go w r. szk. 1900/1. kiedy to liczba klas czynnych wzrosła lepiwie o 2-50 pre. Ale już w roku następnym dochodzi ta cyfra w nagłym podskoku do 6-70 pre., a jeszcze raz osiąga tę samą intensywność w r. 1903/4. Nie o wiele niższą cyfrę znajdujemy w rubryce r. 1907/8 (6-50 pre.); w innych latach dziesięciolecia przyrost klas czynnych wynosił stale ponad 5 pre., tak, że przeciętny przyrost w całym dziesięcioleciu wypada na 5-43 pre.

Co do liczby dzieci uczęszczających do szkół ludowych, to w r. 1900/1 podano ją na 24.593, w r. zaś 1908/9 na 37.394. Znaczy to, że frekwencya w r. spraw. była krągłą o 35 procent wyższą, aniżeli przed 8 laty, czyli że roczny przyrost w tym okresie wynosił ponad 4 pre.

Bardzo nierówną liniję miał w dziewię-

13)

NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: *La croisée des chemins.*)

IV.

Naprzód!

(Ciąg dalszy).

Paskal, słuchając przyjaciół, coraz bardziej utwierdzał się w swoim przekonaniu. Wstydził się już swego wahania, które pochodziło z bezwiednych przyczyn jego natury, z jego zdrożnej słabości. Stanowczo on, nie da za wygraną. Wszak jego przyszłość zapowiadała się tak pięknie, oparta dumnie na nauce, nauce dobroczynnej, która miała go wesprzeć w jego pochodzie naprzód.

Wyszedłszy z restauracji, Paskal udał się do fakultetu medycznego. W wewnętrznym dziedzińcu, w kurytarzach, rojno było z powodu egzaminów: tutaj, przygotowywała się przyszłość. Poszedł odwiedzić profesora Arnaud, lekarza szpitala Salpêtrière, z którym był w ciągłej styczności pracując w klinice chorób nerwowych. Profesor, po wyrażeniu kondolencyi, zaczął mu mówić o nowych spostrzeżeniach, poczynionych przy badaniu chorób szpiku kości pacierzowej i mózdzku, wtajemniczał go, jako swego asystenta, wprowadzał na olbrzymie pole hipotez, odkryć naukowych i wzywał go do bezwzględnej uwagi w pracy. Młody człowiek odczuł całą rozkosz współdziałania pod kierunkiem mistrza tak pomysłów i zapachu pełnego.

Gdy wracał, schodząc ze schodów szkoły, rozpromienione oblicze jego uśmiechało się. Poszedł w stronę ogrodu Luksemburskiego chcąc wstąpić do siebie przed północią na ulicę Desbordes-Valmore. W ogrodzie, gorąco było mniejsze, łagodne powietrze zdawało się pieścić. Paskal, który zrazu szedł szybko, zwolnił kroku, aby użyć rozkoszy tej chwili przedwieczornej. Patrzył na wielką sadzawkę, na kwietniki, perspektywy drzew, a to wszystko napawało go rozkoszą, zupełnie inną niż krajobrazy Colletière, które budziły w sercu wspomnienia dzie-

ciństwa i całej przeszłości... Jakże oprzeć się zadowoleniu, które zewsząd wytryska, jak źródło wody? To raz pierwszy od śmierci ojca oddychał swobodnie. Paryż, towarzysze, i to powietrze wracało mu właściwe pojęcie o życiu. Zatracał bezpośrednio widmo gnębiących smutków, drażniącej rzeczywistości, która przytępia, rodziny, która siły kępuje.

Mógł nareszcie, bez troski, myśleć tylko o sobie, o Laurze, o miłości, która tak ściśle związana była z jego ambicyą: był wolny!

V.

Zwycięstwo.

Panie były w ogrodzie. Czekają na Paskala, który pałał żądzą zawiadomienia narzeczonej o swoim ostatecznym wyzwoleniu. Nie nie ulegnie zmianie w czarownej ich przeszłości: Paryż będzie ich siedzibą. Aby to uzyskać, przystaną w zamian na konieczne ofiary; w razie potrzeby Colletière będzie sprzedane. Laura, w nagrodę za swoje wspaniałomyślne uczucie, nie będzie zmuszona opuszczać rodzinnego miasta, nie będzie dźwigać na sobie niezastężonego brzemienia dawnych zobowiązań. Biegł do niej, aby jej to oznajmić.

Końcowe dni czerwca, najdłuższe w roku, bywają przepojone światłem, które zdaje się nigdy nie znikać. Chociaż była już siódma wieczorem, jeszcze na piasku, w miejscach wolnych od cieni rzuconych przez gałęzie drzew, snuły się barwy przyziemnego złota. Tak samo, jak dziś rano, lecz w innym już uosobieniu Paskal zabrzamał się przez chwilę na peronie nim zeszedł ze schodów, obejmując wzrokiem obie panie, zajęte rozmową. One go zrazu nie spostrzegły. Pani Avenière, zawsze ciemno ubrana, wydawała się drobną i nikłą przy swojej córce, której postać zdawała się pomnażać jasność w ogrodzie swoją suknią barwy kości słoniowej, tak lekką, powiewną, jak tunika, z szyją odkrytą w wyciętym lekkim staniku i krótkimi do łokcia rękawami, a przedewszystkiem promiennością oblicza na ciemnym tle zmroku, który po za nią zapadał zaczynał.

— Na twojem miejscu — mówiła jej matka — nie odstąpiłabym go, posłałabym za nim.

Paskal usłyszał wyraźnie te słowa. Ale ta kwestya już nie istniała. Wszak Laura okazała od razu gotowość towarzyszenia mu wszędzie? Obecnie nie potrzebowała ponawiać odpowiedzi, gdyż w tej chwili spostrzegła narzeczonego. Zwinnym ruchem podniosła się z miejsca, idąc ku niemu. — Uśmiechała się tym zagadkowym uśmiechem, który budził niepewność, chociaż zdawało się, że ona sama jej nie doznaje.

— Spodziewałam się ciebie — rzekła. Czuł na sobie wzrok młodej dziewczyny, który go pytał, przenikał do głębi. Paskal miał głowę podniesioną do góry; cała jego postać prostowała się: niepewność poranna zniknęła.

— Lauro — szepnął tylko. Nie potrzebowali tłumaczyć się obszernej. Mieli wrażenie, że to zgoda zbyt uczynna, że sytuacya była dla nich obojga jasna zupełnie. To porozumienie bezmowne nie przyniosło im jednak radości; kryli się z niem jak dwaj współniemy. Pani Avenière zbliżyła się do nich z wyrazem serdecznego współczucia, które zdało się im niewczesnem. Laura usiłowała uniknąć wszelkich natychmiastowych wyjaśnień.

— Mój ojciec czeka na ciebie, Paskalu — rzekła. Czy chcesz pójść teraz do niego, aby tem rychlej powrócić tutaj?

— Mój drogi... zaczęła pani Avenière, tonem tak smutnym, jak gdyby go znowu zła wiadomość spotkała miała.

— Tak — odpowiedział Laurze. — Idę w tej chwili. Muszę z nim pomówić.

Pani Avenière rzeczywiście czekał na niego w gabinecie o jasnym obiciu, o meblach angielskich, lekkich a silnych. Paskal nie mógł jeszcze dostatecznie ocenić znaczenia takiego wygodnego urzędzenia, które zdawało się samo przez się usuwać wszelką dyskusyę o sprawach trudnych i zagmatwanych. Ale i on nie wnosil tutaj usposobienia, któreby się kłóciło z otoczeniem.

Przyszły teść powitał go serdecznie. Lecz pomimo tej uprzejmości Paskal czuł się urażony miną nadto pewną siebie, ruchami nadto łagodnymi, które już naprzód zdawały się zapowiadać, że wszystko się dobrze ułoży.

— Many czas pogadać z sobą przed obiadem — ożwał się gospodarz domu. — Będziemy potem mieli lepszy apetyt.

— Jestem na rozkazy pana — oświadczył Paskal, już nieco zimno.

Co też właściwie miano mu zaproponować? Chciałby się być tego dowiedzieć. Przypuszczał, że uszczuplenie jego sytuacji materialnej i ewentualność osiedlenia się w Lugdunie musiały nie dogadzać panu Avenière, który nie domyślał się tak rychłej zmiany w jego postanowieniach.

Pani Avenière zaczął mówić:

— Rozważyłem wszechstronnie to wszystko, coś mi zakomunikował dziś rano. Bez wątpienia, że zawsze lepiej dowiedzieć się takich rzeczy przed, niż po ślubie i muszę zaznaczyć, że postąpiłem sobie całkiem uczciwie.

Paskala uraziło to uznanie. Chciał się oburzyć, ale pan Avenière już dalej mówił:

— Widzisz, mój przyjacielu, dwóch ostateczności trzeba się wystrzegać w życiu: zapoznania swego obowiązku i przesady w jego wykonaniu. Nie przesadzaj swego obowiązku. Zadowolnij się tylko wypełnieniem go poprostu, bez silienia się na bohaterstwo.

— Takim jest właśnie mój zamiar — potwierdził młody człowiek, który spostrzegł, że nareszcie dochodzą do porozumienia, z którego jednakże nie czuł się dumny.

Myśli jego, wyrażane przez usta pana Avenière, zatracały nagle blask, którym podniecenie i duma jego je ozłocily. W ten sposób oskarżany często o złośliwość tych, którzy wzniosły nasze teorye streszczają w wyrazach pozytywnych.

Spokojnie, głosem poważnym, przenikającym kwestyę uprzejmie, ale stanowczo, pan Avenière dorzucił:

— Nie potrzebujesz wcale przyjmować na siebie zobowiązań ojca.

Czegoż lepszego mógł sobie Paskal życzyć? Poddawano mu jego własne postanowienie i to powinno było go zadowolić. A przecież, czuł się znowu, jak przedtem, na torturach. Tam, w restauracji z przyjaciółmi, a potem w ogrodzie Luksemburskim, mimo tysiąca odgłosów młodości, która tam pulsowała, a nawet wśród pełnego życia ulic Paryża, zapominał z łatwością o strasznej walce, którą ojciec toczył, o zaufaniu, jakie rodzina w nim pokładała i o starym domu wiejskim w pobliżu ementarza. A oto w tym ciasnym pokoju cała ta wizya wracała... P. Avenière stał mu się wstrętny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ciolociu, o którym mowa, przyrost dziatwy uczęszczającej na naukę dopełniająca. Minimum przypada tu na lata szk. 1903/4 i 1906/7 (1. 17 i 1. 24 proc.), przeciętna zaś cyfra przyrostu w całym dziesięcioleciu sięga ponad 4 proc.

Nakoniec jeszcze jedno spostrzeżenie co do frekwencji.

Z porównania liczby dzieci, uczęszczających na naukę codzienną w całym kraju z liczbą klas czynnych, okazuje się, że w r. szk. 1908/9 uczęszczało przeciętnie do jednej klasy w szkołach typu miejskiego po 53 dzieci, w szkołach typu wiejskiego po 79 dzieci. Biorąc zaś pod uwagę poszczególne okręgi szkolne, widzimy, że przeciętna frekwencya klasy waha się w dość szerokich granicach, a mianowicie: w szkołach miejskich między 41 i 73 (39—21), a w szkołach wiejskich między 63 i 114 (66—118).

Jeżeli więc słyszeć można aż nazbyt często utyskiwania na przepelnienie w szkołach średnich, to stwierdzić wypada, że i położenie szkół ludowych pod tym względem wcale nie jest korzystniejsze.

Francya wobec pożyczki tureckiej.

Francuski minister spraw zagranicznych Pichon zwrócił się onegdaj do ambasadora w Konstantynopolu Bomparda telegraficznie z zawiadomieniem, że rokowania co do pożyczki tureckiej uważać należy za ukończone, czyli zerwane.

Pisma francuskie zapewniają, że rząd Republiki wcale nie będzie czuł się przykro dotkniętym, jeśli dojdzie go wiadomość, iż Turcja uzyskała gdzieś indziej i pod lepszymi warunkami pożyczkę.

Matin, który przed tygodniem twierdził, że sprawa jest na najlepszej drodze, teraz takie daje wyjaśnienie co do niepożądanego obrotu, jaki wzięła ostatecznie kwestya pożyczki: Kwestya ta nie jest wyłącznie finansową; ze stroną jej finansową łączą się czynniki ekonomiczne i polityczne. Francya ma z Turcyą różne rachunki i nie dziwnego, że chciała je przy tej sposobności uregulować. Ostatecznie układy rozbiły się o żądania Francji co do kontroli finansowej, niewątpliwie zakrawające na upokorzenie Turcji.

Temps najzupełniej pochwała stanowisko rządu. Francya, pisze, niema powodu żałować, że tak się stało.

Rozbrzmiewają jednak również głosy odmienne, poddając postępowanie rządu w tej sprawie krytyce. Jakżby bowiem będzie wynik? Turcja dostanie pożyczkę w Niemczech, a tem samem odda Niemcom znaczną część dostaw. Coraz silniej także zakorzeniać się odtąd będzie niemiecki handel na targach konsumcyjnych Turcji. Republika, piszą, skoro ma pretensje, by ją uważano za wielkie państwo handlowe, powinna oddzielać swe interesy ekonomiczne od politycznych.

Dla Turcji rozchwianie się rokowań bynajmniej nie jest miłe, ani pożądane. Aby więc opinia kraju nie winała rządu, że postąpił sobie może lekkomyślnie, ogłosiła Porta w organach półurzędowych komunikat o warunkach podanych przez rząd francuski co do kotowania pożyczki tureckiej.

Według tego Francya 1. żąda zamianowania francuskiej rady przybocznej, która miałaby wgląd we wszystkie dokumenty, rewidowane przez najwyższy trybunał rachunkowy i która czuwałaby nad wykonywaniami przez trybunał zadaniami;

2. żąda zamianowania francuskiego generalnego dyrektora centralnego Zarządu rachunkowego.

3. Porta w myśl żądań Francji miała by oficjalnie podawać za wiadomości rządowi francuskiemu reformy, jakie na polu finansowem zamierzałyby przeprowadzić.

4. Francya żąda przekazania jej znacznej części dostaw, które miałyby być zapłacone z pożyczki.

Minister skarbu Dżawid bej oświadczył zastępcę prasy, że same przesyłanie tych warunków wystarczy, by zrozumieć dla czego Porta je odrzuciła. Dodał też, że może już jutro podjąć rokowania w sprawie pożyczki z grupą największych banków niemieckich, które albo dadzą zaliczkę na bony państwowe, albo też obejmą całą pożyczkę.

KRONIKA.

Lwów, 25 października.

Kalendarz.

Środa (26 października):

Ewarysta Pap. — Lutoslawa. — Karpa m.

Wschód słońca o godzinie 5:04 rano, zachód słońca o godzinie 4:13 po południu.

— Pogrzeb ambasadora austro-węgierskiego w Paryżu Rudolfa hr. Khevenhüllera odbył się wczoraj przed południem w Wiedniu.

„Gazeta Lwowska“ z dnia 26 października 1910

W kościele podczas egzekwii obecny był Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta. W zastępstwie cesarza niemieckiego obecny był radca legacji Hatzfeld, dalej jawił się ochmistrz Dworu ks. Montenuovo PP. Ministrowie Aehrental, Burian, Bienert, Stuerghk i i.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— Z Politechniki. P. B. Mieczysław Jan 2 im. Gologórski z Rasztowie, w Galicyi złożył na wydziale budowy maszyn tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— Komitet organizacyjny polskiego Towarzystwa demokratycznego urządził zebranie obywatelskie w piątek, 28 b. m., w sali Kasyna miejskiego, o godzinie pół do 8 wieczorem. Na porządku dziennym: „Reforma ordynacyi wyborczej Rady miasta Lwowa“.

— Z Akademii weterynaryj. P. Mieczysław Dalkiewicz, rodem z Vigny we Francji, krajowy lekarz weterynaryjny przy Wydziale krajowym we Lwowie otrzymał w lwowskiej Akademii weterynaryj stopień doktora nauk weterynaryjnych.

— Byłe uczennice p. Makusównej w Zakładzie naukowym W. Niedziałkowskiej miejscowe i zamiejscowe prosiły się, aby zechciały się zejść w Liceum ul. Kopernika 1. 20 dnia 29 października b. r., o godz. 5 po południu: W. Niedziałkowska, z Meserów Helena Skolimowska, z Budzynowskich Jadwiga Narajewska, z Schajerów Marya Ilnicka, z Hajdenreichów Ludwika Kucharska.

— Hojny dar. Zarząd „Ligi narodowej“ we Lwowie otrzymał od panny J. T. 500 rubli na cele „Komitetu Pomocy dla młodzieży polskiej“.

Na ten sam cel złożyło grono Polaków w San Francisco kwotę 33 koron. Dalsze datki przyjmuje biuro „Ligi narodowej“ we Lwowie, ul. Czarnieckiego 3, II p.

— Zebranie towarzyskie z powodu pobytu we Lwowie pp. Paderewskich, odbyło się wczoraj po koncercie w domu pp. Wacławostwa Wolskich.

Na zebraniu tem byli obecni: pp. Paderewscy, pni. Antonina z Paderewskich Wilkońska, pp. Schellingowie, pna Laurencya Alma Tadema, p. Jentysowa z Warszawy i dr. Dłuski z Zakopanego z córką. Ze Lwowa: ks. Biskup Bandurski, prezes Koła polskiego dr. Głabiński, prof. J. Kasprowiec, poseł dr. Adam, red. Wasilewski, prof. Balasitz, Stanisławowie Ujejscy, p. Zofia Odrzywolska, Michałowie Pawlikowscy, p. Eleonora ze Szczepanowskich Plutyńska, Adamowie Młodniccy, Mieczysław Reyzner, inż. Stanisław Szczepanowski i inni.

Nader miłe i ożywione zebranie przeciągnęło się poza północ.

— Towarzystwo Szkoły handlowej we Lwowie. Komitet pań T. S. H. ukonstytuował się wybierając przewodniczącą p. Zofię Piepes-Poratyńską, jej zastępczyniami p. Anielę Oberską i Betty Parnesową, sekretarką p. Otylię Lasocką, jej zastępczynią p. Izę Ciompową.

— Kontrolorzy transportowi na kolejach państwowych. Z Wiednia donoszą: W interesie kontrolowania służby transportowej ustanowiono dwu kontrolorów. Ponieważ to zarządzenie okazało się korzystnym, obecnie ustanowiono kontrolorów transportowych także dla dyrekcji kolejowych we Lwowie i Krakowie, w Jarosławiu względnie Jasle, jako w miejscach służbowych.

— Nowa składnica pocztowa. Z dniem 1 listopada b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Koźmierzyn, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Potoku złotym, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— Ofiary. W Administracji *Gazety Lwowskiej* złożyli w dalszym ciągu: dla Zofii Goł., ośmiesięciodwuletniej starszki, wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, pp.: A. Stopczyńska z Romanówki 5 kor., M. Czek z Czortkowa (ze sprzedaży widokówek) 7 kor., dr. Włodzimierz Szaraniewicz, adwokat z Żurawna, 20 kor., Władysław Bartoszyński, dyrektor ksiąg gruntowych z Przemysła, 2 kor.; dla Sikosińskiej: A. Stopczyńska z Romanówki 5 kor., Władysław Bartoszyński z Przemysła 1 kor.

Prosimy naszych czytelników gorąco, by przy odnawianiu prenumeraty zechcieli pamiętać o tej niezwykłej nędzy i bodaj najskromniejszym datkiem przyczynili się do jej ukojenia.

△ Znalaziono: w ulicy Trzeciego Maja srebrny pierścionek.

△ Zgubiono: złoty kołczyk z rautem, wartości 80 koron; złoty łańcuszek, wartości 120 kor.; książeczkę wkładkową galic. Kasy oszczędności na 56 kor., wystawioną na nazwisko Katarzyny Stepuły; srebrny zegarek „Omega“ z łańcuszkiem o złotych i srebrnych ogniwach i kilku brelokami; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 97 kor. 10 hal., opiewającą na nazwisko Dawida Hahna.

△ Nieostrożna jazda. Abraham Kalika, woźnica u p. Maksa Wixla, jadąc wczoraj szybko ul. Kopernika wozem naładowanym beczkami, najechał na p. Leopolda Sommera, słuchacza praw i powalił go na ziemię, przyczem p. S. upadłszy pod wóz, odniósł znaczne obrażenia na obu nogach.

△ Błąkającego się wczoraj w ulicy konia, maści kasztanowatej, oddała policya w opiekę komisaryatowi II dzielnicy.

△ Krwawa awantura. Onegdaj wieczorem napadł w Sygniówce woźnica Marcin Kozak na murarza Franciszka Zuba i zadał mu nożem dość znaczną ranę w prawą pierś. Wczoraj wyśledziła policya ukrywającego się nożownika i oddała go na razie do swych aresztów.

△ Kronika policyjna. Za kradzież srebrnego zegarka z łańcuszkiem na szkodę p. A. Frinczera aresztowała policya notowanego złodzieja Józefa Mandryka.

W ulicy Bożniczej skradziono wczoraj robotnikowi z Janowa Pawłowi Kei pulares, zawierający 90 kor.

Za kradzież kurtki, podbitej futrem, z wystawy jednego ze sklepów przy ul. Krakowskiej oddano do aresztów zarobnika Jana Smoleja.

(△) Nieszczęśliwy wypadek. Na budowie kliniki dermatologicznej przy ul. Piekarskiej zdarzył się dziś przed południem bardzo przykry wypadek. Robotnik Jan Buhaj upadł z rusztowania i złamał prawą nogę, a prócz tego doznał wstrząśnienia wewnętrznego. Pogotowie ratunkowe odstawilo go do szpitala powszechnego.

— Zapowiedź zmiany dyrektora nadwornej Opery w Wiedniu. *Corr. Wilhelm* donosi, że obecny dyrektor nadwornej Opery Weingartner ustąpi z tego stanowiska na własną prośbę. Z wiosną następnego roku obejmie dyrekcję nadwornej Opery obecny dyrektor berlińskiej Opery komicznej, Jan Gregor.

— Wykonanie wyroku śmierci. Onegdaj został w Toruniu stracony były nauczyciel szkoły ludowej, 26 letni Schadt. Schadt został dnia 20 czerwca b. r. skazany na karę śmierci za zamordowanie strzałami rewolwerowymi swojej narzeczonej.

— Samobójstwo muzyka. W Pradze odebrał sobie życie profesor tamtejszego Konserwatorium muzycznego, Ferdynand Lachman. Był on w swoim czasie we Wrocławiu i Warszawie, potem zaangażowany został do Narodowego teatru w Pradze, jako pierwszy skrzypek. W r. 1888 został profesorem konserwatorium.

— Z awiatyki. Balon „Parseval“ z powodu silnego wiatru wylądował wczoraj w Jarorzynie (Raab). O godz. 1 w południe wzblił się ponownie do lotu, a o godzinie 7 m. 30 wieczorem wylądował w Budapeszcie.

— Polskie Towarzystwo samopomocy i oświaty powstało w sierpniu b. r. w Rio de Janeiro.

Kronika zagraniczna.

* Ślub ks. Wiktora Napoleona z ks. Klementyną belgijską. *Momento* donosi z Moncadirie, że wczoraj rano ogłoszono tam zapowiedzi ks. Wiktora Napoleona z ks. Klementyną belgijską. Zaślubiny nastąpią nieodwołalnie 24 listopada b. r.

* Oberwanie chmury. Wczoraj rano nastąpiło oberwanie się chmury nad Zatoką Neapolitańską. Wielkie masy szlamu spłynęły z Wezuwiusza, zalewając drogi i pola. W Torre del Graeco drogi zniszczone zupełnie, dwie rodziny zasypane, dotąd wydobyto pięć osób nieżywych.

Z innych miejscowości nadechodzą doniesienia o ogromnych powodziach i szkodach, przyczem wiele ludzi miało zginąć. Ponieważ połączenie telegraficzne przerwane i ruch kolejowy wstrzymany, nie można otrzymać zewsząd wiadomości.

Gminy położone nad Wezuwiuszem zostały zalane deszczem. Powódź ogromna, ruch drogowy i kolejowy przerwany.

* Cholera. W ostatniej dobie zanotowano w Neapolu dwa nowe wypadki zasłabnięcia na cholere, na prowincyi 6 zasłabnięć i 2 wypadki śmierci, w Rzymie jedno zasłabnięcie i dwa wypadki śmierci.

* Katastrofa na morzu. Z Kapstadu donoszą: Parowiec „Lizboa“ z 250 podróżnymi na pokładzie rozbił się dnia 19 b. m. Trzech Anglików utonęło, reszta podróżnych uratowana. Okręt zatonał.

Notatki literacko-artystyczne.

Wznowienie „Makbeta“ na scenie krakowskiej. Teatr krakowski, zawsze wybredny w doborze repertuaru i wznowiający z pietyzmem dawne utwory klasyczne, wystawił w ubiegłą sobotę „Makbeta“ Szekspira. Przedstawienie, na które przybyła tłumnie publiczność, wypadło pod każdym względem pięknie. Oto co pisze sprawozdawca teatralny (K. R.) *Czasu*: „Makbet“ ukazał się wczoraj ponownie w teatrze krakowskim w starannie dobranej ramie insecenacyjnej, dzięki temu, że krakowska scena posiada obecnie talent, który może mieć artystyczną ambicję spróbowania swej siły w kreacji tego stopnia i tej skali, jak lady Makbet. Zadanie to podjęła p. Wysocka, po wstępach Modrzejewskiej, już przed sześcioma laty. Wczorajszy jej występ uwiocznili mogli zatem drogę

rozwoju, jaką w ciągu tych lat kilku wśród nieustrudzonej pracy przebył jej niepospolity talent. I w rzeczy samej przyniósł poważny i dostojny rezultat artystyczny. Zasadnicze cechy tej kreacji: styl, majestat, wspaniała dramatyczna powaga, „zbrodniczego charakteru nieugięty kruśzec“, w grze p. Wysockiej zarysowały się w sposób stanowczy, zdecydowany, z świadomością środków techniki scenicznej w skali gestu i ruchu opanowany. Ze szlachetną powściągliwością umiała p. Wysocka utrzymać na wodzy wszelkie pokusy patetycznego efektu grozy zewnętrznej, powierzchownej; nie wahała się używać tonów pozornie przytłumionych, by dać w nich koncentrację tragicznego wyrazu.

Makbet p. Sosnowskiego należy do najlepszych kreacji tego artysty i ma swą chlubną na krakowskiej scenie tradycję, którą wczoraj z całą wyrazistością przypomniał.

Wrażenia całości dopełniały artystycznie obmyślane nowe dekoracje, wykonane w pracowni p. Spitzara, z których zwłaszcza *arrangement* zamku Makbeta i sali biesiadnej zasługuje na wielkie uznanie.

Niemniej pochlebnie pisze *Nowa Reforma* o tem wznowieniu:

„Przedstawienie, ujęte w prawdziwie artystyczne ramy, niewątpliwie należąc będzie do rzędu tych artystycznych przedsięwzięć, za które dyrekcya należy się gorące słowa uznania. Wykwintne w swej prostocie wyposażenie zewnętrzne, odpowiadało w zupełności głębokiej powadze tragedyi Szekspira, która wywarła wielkie wrażenie także dzięki niepospolitej grze p. Wysockiej (Lady Makbet) i p. Sosnowskiego (Makbet)“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek po raz pierwszy (wznowienie) „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga. Muzyka I. J. Paderewskiego. Pierwszy gościnnie występ Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss; oraz występ J. Lachowskiej, J. Szymańskiego i S. Tarnawskiego.

We środę po raz pierwszy (nowość) „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego, z p. Chmielińskim w roli tytułowej. Inne główne role wykonają pp.: Antoniewski, Fiszer, Fritsche, Frączkowski, Hierowski, Barwiński, Biegański, Rasiński, Okornicki, Kwiatkiewicz, oraz pnie Rotter, Zielińska i Michnowska.

We czwartek po raz drugi „Manru“, opera w 3 aktach Alfreda Nossiga. Muzyka I. J. Paderewskiego. Drugi gościnnie występ Aleks. Bandrowskiego.

W piątek po raz drugi „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 odsłonach Adolfa Nowaczyńskiego.

W sobotę, o godzinie 3:30 po południu dla młodzieży szkolnej „Kupiec wenecki“, komedia w 5 aktach Szekspira; z p. Fiszerem w roli Shyloka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W środę, 26 października. „Głupi Kuba“, komedia w 3 aktach T. Rittnera. Popularne.

We czwartek, 27 października. „Makbet“, tragedia w 5 aktach Szekspira.

W piątek, 28 października. „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowe'a, przekład T. Żeleńskiego.

W sobotę, 29 października. (Nowość). „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W niedzielę, 30 października, popołudniu. „Tajfun“, sztuka w 4 aktach Melchiora Lengyela.

W niedzielę, 31 października, wieczorem. „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 akt. G. Zapolskiej.

W poniedziałek, 31 października. „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej-Janowskiej.

We wtorek, 1 listopada, po południu „Wesele“, dramat w 3 akt. St. Wyspiańskiego. Ceny Zniżone do połowy.

We wtorek, 1 listopada, wieczorem. „Zaczarowane koło“. Baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

LWÓW W HOŁDZIE CHOPINOWI.

Zjazd.

Przed rozpoczęciem wczorajszego popołudniowego plenarnego posiedzenia

Zjazdu muzyków polskich, które również odbyło się w wielkiej sali galic. Towarzystwa muzycznego, przewodniczący ks. dr. Józef Surzyński udzielił głosu p. Strengerowi, delegatowi Towarzystwa „Zycie“.

P. Strenger po dłuższym wstępie, w którym uzasadniał potrzebę kultu Chopina, powitał Zjazd imieniem młodych i najmłodszych i życzył obradom pomyślnych rezultatów.

Na estradzie tymczasem zasiadli dwaj obecni we Lwowie wiceprezysi Zjazdu ks. dr. Surzyński i Roman Statkowski (twórca

„Maryi“, „Filenis“ i i.), oraz sekretarz Zjazdu, a przy dalszych stołach członkowie komitetu zajęci zestawianiem uczestników sekcji.

Zabrał teraz głos ks. dr. Surzyński i zawiadomił zebranych o pewnych zmianach, poczynionych co do dalszego planu prac Zjazdu. Ze względu mianowicie na niezbyt obfita liczbę uczestników sekcji i komisji, a nadto ze względu na szczupłą stosunkowo ilość zgłoszonych referatów, w miejsce trzech projektowanych sekcji, ustanowiono tylko dwie, a to obejmującą historię muzyki, teoryę, estetykę i krytykę jako pierwszą, pedagogikę, wykonawstwo i sprawy zawodowe zaś jako drugą sekcję.

Obie sekcje faktyczne rozpoczęcie swych obrad naznaczyły na wtorek rano.

Następnie p. Stanisław Niewiadomski imieniem komisji konkursowej obchodu streścił genezę konkursu, oraz zawiadomił zebranych, że prace tego komitetu nie zostały jeszcze ukończone i że przeciągnę się przez czas dłuższy ze względu na znaczną liczbę nadesłanych prac konkursowych.

Do tej pory przyznano tylko pierwszą nagrodę za Sonatę pod godłem „Ave“. Po otwarciu koperty okazało się, że laureatem jest Karol Szymanowski, jeden z filarów „Młodej Polski w muzyce“. Wiadomość tę przyjęto z aplauzem powszechnym.

Oddawszy przewodnictwo w ręce Romana Statkowskiego, przystąpił ks. dr. Surzyński do wygłoszenia swego referatu: „O najnowszych pracach w dziedzinie historii muzyki polskiej“.

Zasłużony kompozytor na niwie muzyki kościelnej, (autor wielu mszy, motetów, ofertoryów, hymnów, preludjów organowych i t. p.), zasłużony autor wydawnictwa pt. *Monumenta musicae sacrae in Polonia* i całego szeregu cennych prac historyczno-muzycznych, omówił w swym odczycie, bardzo gruntownie opracowanym, owoce najnowszych badań z dziedziny historii muzyki polskiej. Stwierdziwszy na wstępie, że dział historyczno-muzyczny, oparty na podstawach naukowych, dopiero w ostatnich latach znalazł u nas zamiłowanych a umiętnych pracowników, omówił rzeczowo zasługi i prace Aleksandra Polińskiego, Henryka Opieńskiego, dr. Zdzisława Jachimeckiego i dr. Adolfa Chybińskiego.

Ks. dr. Surzyński, podniósł, że Poliński zasłużył się wiele przez to, że pierwszy poważnie zaczął pracować nad dziejami muzyki w Polsce, że zebrał wiele ciekawego materiału i uratował od zagłady, a wreszcie, że wydał, pierwszy, pracę, która daje całokształt dziejów naszej muzyki.

Pracownikami na modłę światową, badaczami par excellence naukowymi są trzej ostatni. Każdy z nich, mimo młodego wieku, już wiele przysporzył wiadomości i prac głębokich muzyce polskiej, przedewszystkiem zaś najmłodszy z nich dr. Adolf Chybiński, który dokonał odkryć istotnie zadziwiających, a ponadto i tę posiada zasługę, że informuje o nich nie tylko polskie sfery muzyczne, lecz i świat cały, w cennych i rzeczowych rozprawach w najpoważniejszych pismach zagranicznych, w odczytach i na kongresach muzycznych światowych.

Ostatnie badania i odkrycia dr. Chybińskiego na Wawelu, dokonane z pomocą dr. Chmiela i dr. Jachimeckiego, są znaczenia epokowego i rzucają nowe zupełnie światło na dzieje muzyki polskiej w XVI. i XVII. wieku.

Koncert.

Wieczorem tegoż dnia odbył się w sali Filharmonii

Koncert (archaiczny)

pierwszy z zapowiedzianej seryi. Koncert ten nazwano archaicznym, gdyż objął polskie kompozycje z XVI., XVII. i XVIII. wieku, do tej pory u nas nieznanne wcale, a wogóle dopiero w ostatnich latach odgrzebane z pod pyłów niepamięci.

W obfitym programie znalazły się przeto: Kompozycje czysto wokalne (a capella) Jana Polaka „Domine perlice“ (motet), Mikołaja Zielenieckiego „Magnificat“ dwunastogłosowy, (ciekawy niezmiernie przez połączenie trzech chórów w ten sposób, że głosy najwyższe połączone są w chórze pierwszym, najniższe zaś w trzecim), efektowny motet Wacława Szamotulskiego z XVI. w.; a dalej kompozycje instrumentalno-wokalne, jak Bartłomieja Pękiela kantata „Audite mortales“ z 1630 r., która wskazuje na bardzo nowoczesne tendencje autora, oraz Marcina Mielczewskiego motet koncertowy „Benedictio et claritas“.

W części czysto instrumentalnej uwzględniono w programie utwory Długoraja, Anonima, Podbielskiego, Diomedesa Cato, Jarzębskiego i S. S. Szarzyńskiego w wykonaniu bądź to na „klawicymbale“ samym, bądź z towarzyszeniem orkiestry i skrzypiec.

Interpretatorką tych utworów była p. Wanda Landowska, nieźrównana mistrzyni na clarecinie, która już przed kilku laty zasłynęła na światowej arenie, jako wykonawczyni Bacha, Mozarta, Scarlattiego. Artystka w każdym calu, wydobywa z instrumentu

dźwięki niepospolite, które najbardziej uprzedzonego do instrumentu i barwy jego dźwięku, muszą unieść i zmusić do podziwu. Atrakcyjną przeto wieczorową i główną osią jego była właśnie p. Landowska, którą witano serdecznie i darzono hucznymi, długotrwałymi oklaskami.

Z uznaniem odnosiła się też publiczność do innych wykonawców, a w pierwszym rzędzie do pań Szymanowskiej-Bartoszewiczowej, Lachowskiej i Skibińskiej-Tarnawskiej, której prześliczny głos altowy brzmiał przedziwnie głęboko i szlachetnie.

Z mężczyzną na wyróżnienie zasłużyli pp. Dianni i Niżankowski, a wreszcie cały zespół śpiewaków-solistów wraz z orkiestrą i jej kierownikiem. Podnieść również wypada ofiarną gotowość artysty-skrzypka p. Juliana Pulikowkiego, który przybywszy z Kijowa na obchód, na prośbę komitetu objął partję drugich skrzypiec w sonacie Szarzyńskiego.

W ogóle wieczór wczorajszy pozostawił wszystkim jak najmiłsze wspomnienia.

Dalszy ciąg

obrad sekcyjnych

Zjazdu muzyków polskich rozpoczął się dzisiaj rano w małych salach gościnnego niezwykłe galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.

W obu sekcjach zgłoszono do tej pory wcale pokaźną cyfrę odczytów i pogadanek i jeśli wszystkie dojdą do skutku, wymiana myśli i zdań będzie niewątpliwie zajmująca.

Uroczyste posiedzenie Rady miasta Lwowa

celem wręczenia Ignacemu Paderewskiemu adresu odbędzie się jutro, w środę, punktualnie o godzinie 12 w południe w sali ratuszowej.

Wielki koncert ludowy.

Jak nas informują ze strony komitetu, słowo wstępne na niedzielny koncert ludowym wypowie mistrz Ignacy Paderewski.

Tow. kultu Fryderyka Chopina.

Pierwsze walne konstituujące zgromadzenie „Tow. kultu Fryderyka Chopina“ odbędzie się dziś o godzinie 4 po południu w sali Koła literacko-artystycznego (w pasażu Mikołajszka).

Medaliony Chopinowskie. W handlach galanterijnych i księgarniach naszego miasta ukazały się bardzo gustowne i eleganckie medalioniki Chopina, wykonane w glinie palonej. Są one powtórzeniem znane medalionu, modelowanego przez A. Boye'ego w r. 1837, a zatem jest to wierny portret nieśmiertelnego mistrza tonów, odwołany z natury przez znakomitego artystę. Równocześnie w obiegu handlowym znajduje się duży medalion wielkości naturalnej, modelowany przez znanego zaszczytnie artystę-rzeźbiarza prof. T. Błotnickiego. Za podstawę do wykonania portretu tego służyła maska pośmiertna (Muz. Czartoryskich w Krakowie) i wspomniany medalion A. Boye'ego. Odnacza się on wszelkimi zaletami twórcy i może być użyty przy obchodach publicznych tak w stolicy kraju, jak i na prowincyi. Do nabycia w handlach pp. Zadurowicz, Połonieckiego, Altenberga, Seyfartha i Bromilskiego.

Głos Arcypasterza do duchowieństwa archidiecezyi lwowskiej.

Z powodu przerażającej zbrodni na Jasnej Górze, przemówił JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski do swego duchowieństwa w następujących słowach:

Bracia moi serdeczni!

Częstochowa krwią zbrzydżona.... Częstochowa, ukochanie, chluba narodu, świętokradztw splamiona.... Kościołowi ciężka zadana rana!

Chciałoby się wmówić w siebie, że to tylko sen ohydny. Niestety jest to straszna rzeczywistość!

Gdyby przynajmniej nieprzyjaciół był to uczył, łatwiejbyśmy przenieśli, przeboleli!

Musi nastąpić wielka ogólna ekspiacja! Najpierw Pana Boga i Matkę naszą Najświętszą trzeba przejednać, przebłagać!

W tym celu zarządzam, aby suma przed Najsw. Sakramentem, wystawionym w monstancji, była w niedzielę dnia 30 października odprawiona w każdym kościele parafialnym i zakonnym w duchu pokuty. Po sumie należy z ludem odśpiewać: „Przed oczy Twoje Panie, winy nasze składamy“, a potem „Święty Boże!“

Nie ulega wątpliwości, że w wielu sercach na wieść o tych ohydach utworzył się osad goryczy, zwątpienia. Trzeba go czem-

prędzej zmyć wywołaniem wielkiego podniesienia, wezbrania uczucia religijnego.

W tym celu należy w kazaniu podczas sumy dnia 30 października wspomnieć o nieszczęściu, jakie spadło na Kościół polski, ale nie opowiadać szczegółów zbrodni. Powiedzieć wiernym, że wszyscy — najbardziej i najkapłani — potępiani te niegodziwości. Niech lud kochany zapomni o tych zbrodniach. Judasz wszędzie się trafić może. Wina za złe postępkę syna nieraz spada, przynajmniej w części i na rodziców, mianowicie jeśli oni nauceją go pacierza, ale nie wdrażają dobrem przykładem do życia bogobojnego. W tym przypadku także rząd rosyjski dużo zawinił, bo utrudnia przyjmowanie młodzieży do seminarjów i do klasztorów, bierze w obronę złych kapłanów, buntujących się przeciw prawowitej władzy duchownej, a prześladowa dobrych. Z historii naszej wiemy, że imionom złych kapłanów można przeciwstawić daleko liczniejsze imiona kapłanów, biskupów, którzy za pracę nad ludem, za obronę wiary świętej wycierpeli wygnanie, głód, śmierć w lochach więziennych. I dziś nie brak licznych kapłanów dobrych, którzy jedynie z miłości ku Bogu niosą ludowi codziennie w ofierze swoje zdrowie, cały swój czas i mienie.

Niech lud kochany będzie spokojny o święty obraz Matki Najświętszej. Bezpieczeństwo jego, świętość miejsca już zabezpieczone. Czuwa nad niemi biskup diecezji, w której leży Częstochowa. Pomagają mu w tem zakonnicy dobry.

Z tej zbrodni płynie dla wszystkich nauka, że tem więcej trzeba nam cenić wiarę świętą katolicką, bo potworem staje się człowiek dopiero wtenczas, gdy tę wiarę i jej przykazania podepce.

Padnijmy więc wszyscy na kolana przed Najsw. Sakramentem i wołajmy: Wyznajemy w obliczu nieba i ziemi, że wiara święta katolicka jest i zostanie naszym skarbem największym! Dzięki Ci za nią nieskończone, Boże! Całe życie nasze, cała wieczność nie starczy, żeby Ci za nią podziękować godnie. Chcemy według niej żyć — bo pragniemy też w niej szczęśliwie umrzeć!

Daj nam to, wielki Boże, daj za przyczyną Najsw. Panienci, co nam króluję z Jasnej Góry!

Tyle ludowi.

* * *

W drugiej części ks. Arcybiskup zwraca się do duchowieństwa diecezjalnego i gorącymi słowami wzywa, aby z powodu tego nieszczęścia nie upadało na duchu, lecz dalej z całą gorliwością, zapałem i poświęceniem pracowało dla Kościoła i narodu. Stwierdziwszy, że wśród duchowieństwa polskiego żyje mnóstwo enót i wiele znakomych choć cichych spełnia się czynów, zaleca ks. Arcybiskup życie tak doskonałe i wzorowe, żeby nawet najnieprzychylniejsi musieli być niem ujęci i zbudowani.

* * *

Nabożeństwo ekspiacyjne zarządzane przez ks. Arcyb. Bilczewskiego z powodu zbrodni na Jasnej Górze, odbędzie się we wszystkich kościołach całej archidiecezyi lwowskiej w niedzielę dnia 30 października. W katedrze lwowskiej nabożeństwo to odbędzie się o godz. 10 rano; celebrować będzie ks. Arcybiskup Bilczewski, kazanie wypowie ks. Biskup Bandurski.

OSTATNIA POCZTA.

— Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. patent Cesarski, zwołujący Sejm Tryestu na 27 b. m.

— U wspólnego P. Ministra skarbu bar. Buriana zjawiła się wczoraj deputacya bośniacko-hercegowińskich posłów w wyzn. mahometanśkiego, która przedstawiała memoriał w sprawie agrarnej i prosiła o ochronę interesów mahometanśkich. P. Minister oświadczył, że ruch wśród kmieci ustał. Nie może przeszkodzić tworzeniu się organizacyi sejmowych posłów, o ile to nie przekracza granic ustawy. O majoryzowaniu mahometan nie może być mowy, ponieważ uchwały Sejmu nie stają się od razu ustawami, lecz konieczne do tego jest jeszcze współdziałanie innych czynników.

— W sprawie arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego podaje *Pielgrzym*, organ duchowieństwa zachodniopruskiego, następujące szczegóły:

W styczniu r. 1907 kapituła poznańska i gnieźnieńska wręczyły komisarzowi rządowemu, naczelnemu przesowi prowincyi poznańskiej Waldowowi, listę kandydatów na tron arcybiskupi. Na owej liście znajdowali się między innymi: ks. biskup-sufagan dr. Likowski z Poznania, regens seminarjum duchownego w Poznaniu ks. Jedzink, prezes Koła polskiego w Sejmie pruskim, ks. prałat dr. Jażdżewski ze Środy i ks. kanonik Kloske z Gniezna.

Rząd pruski nie uznawszy wcale za stosowne odpowiedzieć na wręczone mu listy

kandydackie kapituł gnieźnieńskiej i poznańskiej, począł starać się u Ojca św., ażeby na tronie arcybiskupim zasiadł ksiądz, który rządu archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej sprawowałby po myśli rządu.

Upatrzonym przez rząd pruski kandydatem na tron arcybiskupi był i jest ks. kanonik dr. Sander w Gnieźnie, dawniejszy proboszcz wojskowy w Wiesładenie.

Ojciec św. zaznaczył, że ks. Sander arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim być nie może, bo zamianowanie księdza-Niemca arcybiskupem w archidiecezyi, gdzie dwie trzecie katolików stanowią Polacy, przyniosłoby niewątpliwie szkody Kościołowi. Ponieważ innych kandydatów na razie nie ma, rząd pruski zaś występuje z całą stanowczością przeciwko kandydatom-Polakom, przeto cała sprawa pozostała w zawieszaniu.

Tymczasem ks. biskup-sufagan dr. Likowski w Poznaniu otrzymał z Rzymu pozwolenie do wykonywania tychże czynności, które dotąd jedynie arcybiskup mógł być zatławiać. Naprzykład obsadzanie wolnych kanonij spoczywa obecnie w ręku ks. biskupa Likowskiego. Wobec takich stosunków tron arcybiskupi archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej może być osierocony jeszcze na czas długi.

— Skupczyzna czarnogórska która miała się zebrać 18 b. m. st. st. została ukazem królewskim zwołana na 18 listopada st. styłu.

— *Biuro Reutersa* dowiaduje się, że rząd perski w kilka dni po nadejściu ostatniej noty angielskiej rozpoczął pertraktacje z „Bankiem perskim“ w sprawie podjęcia pożyczki 1,200,000 funtów.

Pożyczka ta ma służyć do konwersyi częściowej długów państwowych, częścią zaś na cele państwowe, w tem na utworzenie służby bezpieczeństwa na drogach południowej Persyi.

— Gabinet Venicelosa postanowił na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego zgłosić ponownie kwestję zaufania.

SEJM.

(101 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 25 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Baden i o godzinie 11:30 przed południem, zawiadamiając Izbę, iż przeciw protokołowi z 99 posiedzenia wniosli pisemne protesty pp.: dr. Lewicki, dr. Korol i dr. Dudykiewicz, oraz, że udzielił urlopu 8 dniowego p. Krzeczunowiczowi.

Po udzieleniu przez Izbę p. ks. Sapieże urlopu do końca bieżącej sesyi z powodu choroby, odczytali sekretarze wniesione petycje, oraz zgłoszone wnioski i interpelacje.

Wniosek nagły zgłosił:

P. Witos i tow. w sprawie reformy kredytu w Banku austro-węgierskim.

Interpelacje:

P. dr. Kurowicz i tow. w sprawie protegowania nauczyciela w Petrance przez starostwo w Kafuszu.

P. Styła i tow. w sprawie zarządzeń higienicznych w Kalwaryi.

P. Cieluch i tow.: 1. w sprawie przystanku kolejowego w Bobowej, powiatu grybowski; 2. w sprawie zarządzeń targowych; 3. w sprawie kreowania sądu powiatowego w Bobowej.

P. Sandulak i tow.: 1. w sprawie koncesyj szynkarskich w powiecie nadwórniańskim i 2. w sprawie ukonstytuowania się Rady gminnej w Łanczynie.

Po odczytaniu wspomnianych powyżej protestów pp.: dr. Korola i dr. Dudykiewicz, odczytał z kolei p. Urbański oświadczenie posłów polskich w odpowiedzi na protest p. dr. Lewickiego i tow. W proteście tym, podpisanym przez 94 posłów stronnictwa polskich, stwierdzają ci posłowie, że całe posiedzenie Sejmu z 19 bm. odbyło się zgodnie z postanowieniami regulaminu sejmowego. w szczególności, że wszystkie sprawy, będące przedmiotem obrad i uchwał owego posiedzenia, były prawidłowo przedstawione, wnioski i projekty ustaw przez referentów komisji sejmowych odczytane, przez JE. P. Marszałka krajowego w każdym czytaniu z osobna pod dyskusję Izby sejmowej oddane i po stwierdzeniu potrzebnej większości głosów, jako uchwały Sejmu ogłoszone. Posłowie polscy stwierdzają dalej, że nad każdym wnioskiem była otwarta rozprawa, że prócz rozprawy nad nowelą o szkołach realnych nikt głosu nie żądał, i że z tego powodu rozprawy trwały niedługo. Przy rozprawie nad nowelą do ustawy o szkołach realnych wniósł nawet p. Maryewski poprawkę, która też została przyjęta. Posłowie polscy zaznaczają w końcu, że jest rzeczą możliwą, iż posłowie ruscy, którzy protest wnieśli, wskutek krzyku, gwizdawk i hałasów, przez nich samych podnoszonych, nie słyszeli odczytywanych wniosków — ale okoliczność ta nie

może mieć żadnego wpływu na ważność obrad i powziętych uchwał.

J.E. P. Marszałek krajowy zawiadomiwszy Izbę, że wszystkie protesty posłów ruskich i oświadczenie posłów polskich dołączone będą do protokołu 99 posiedzenia, złożył z kolei oświadczenie na protest p. dr. Lewickiego, wniesiony na poprzednim posiedzeniu, a żądający sprostowania protokołu w 5 punktach. Na pierwsze żądanie p. dr. Lewickiego, aby do słów protokołu: „powstały okrzyki, wrzaski, trąbienie, gwizdanie i bicie w pulpity ze strony posłów rusko-ukraińskich“ dodać wyrazy: „te ogłuszające demonstracje trwają dalej“ — oświadczył J.E. P. Marszałek krajowy, że poleci uzupełnić protokół w tym kierunku z opuszczeniem jednak wyrazu „ogłuszające“. Protokół posiedzenia sejmowego bowiem może zawierać tylko fakty, nie zaś subiektywne wrażenia. P. Marszałek krajowy, jakkolwiek nie zaprzecza temu weale, iż demonstracje te mogły ogłuszyć posłów protestujących, to jednak ze swego stanowiska nie może stwierdzić faktu, że to zagłuszało wszystkich posłów.

Na drugie żądanie p. dr. Lewickiego, by zaznaczono w protokole, „iż posłowie klubu ukraińskiego protestowali przeciw niezgodnemu z regulaminem traktowaniu spraw, będących na porządku dziennym“, oświadczył P. Marszałek krajowy, iż jakkolwiek nie zaprzecza weale, że posłowie ruscy mogli protestować, to jednak musi stwierdzić, że tego protestu nie słyszał, co zresztą sami posłowie ruscy mogą potwierdzić, skoro utrzymują, że nie słyszeli tego, co mówił Marszałek. Wobec tego nie może zarządzić zmiany protokołu w tym kierunku.

W dalszym ciągu żądał p. dr. Lewicki, mówić J.E. P. Marszałek krajowy, aby przy każdym punkcie porządku dziennego dodano w protokole, „że nie odczytywano wniosków i projektów ustaw, że sprawozdawcy wchodzili na trybunę, ale wobec ciągłego wrzasku ustępowali po kilku chwilach“. Co do tego żądania muszę oświadczyć i przyjmuję za to osobistą odpowiedzialność, że postępowałem tak, jak w każdym innym wypadku, to jest zapytywałem, czy Izba uwalnia sprawozdawcę od odczytania sprawozdania i prosiłem o odczytanie wniosków. Stwierdzam pod swoją odpowiedzialnością, że te wnioski były przez sprawozdawców odczytywane. Jeżeli ktoś zarzuca mi, iż obojętnie mój wykonywałem tylko mimikę, to żałuję, że posłowie ci nie byli łaskawi oświadczyć mi o posiedzeniu, bo byłiby mogli wówczas stwierdzić, że stan mego głosu i sił nie był taki, jakim byłby, gdybym jedynie mimicznie występował na tem posiedzeniu (Oklaski). Wobec tego nie mogę zarządzić zmiany protokołu w tym kierunku.

P. dr. Lewicki żądał następnie, „aby przy każdym punkcie porządku dziennego dodano w protokole, że z powodu ogłuszającej wrzawy nie było słychać słów Marszałka“. Na to odpowiedzieć muszę, że jakkolwiek nie narzucam zupełnie mego zdania, iż posłowie ruscy głos mój słyszeli, powołuję się jednak na szereg posłów, siedzących w ostatnich szeregach, którzy niepytani zupełnie przeze mnie, zgłosili się sami do mnie tego samego dnia i oświadczyli, że słyszeli wszystko, co mówiłem, a właściwie krzyczałem. Gotów jestem każdej chwili wymienić nazwiska tych posłów. Aby dać dowód, jak dalece ściśle chciałem stosować regulamin, przytoczę, że przy jednym z ostatnich punktów porządku dziennego uczyniłem nawet więcej, niż byłem obowiązany, bo wysłałem sekretarza kancelarii sejmowej p. Teodorowicza z zapytaniem do p. dr. Lewickiego, czy nie żąda głosu? P. Lewicki nie dał jednak żadnej odpowiedzi.

Wreszcie żądał p. dr. Lewicki, aby przy końcu protokołu dodano, „że przez cały czas traktowania porządku dziennego trwały ogłuszające wrzaski, gwizdanie i t. d. na ławach posłów ukraińskich“. Na to oświadczam, że każę wciągnąć do protokołu ten dodatek z wyjątkiem wyrazu „ogłuszające“, a to z powodów poprzednio już przeze mnie podanych.

P. dr. Lewicki zabrawszy z kolei głos, oświadczył, że wobec nieuwzględnienia w niektórych punktach jego protestu, przysługuje mu wprawdzie w myśl regulaminu odwołanie się do pełnej Izby. Z uwagi jednak na oświadczenie posłów polskich, poprzednio odczytane, a niezgodne ze stanem faktycznym, mowca nie mając zaufania w obiektywność tamtej strony Izby, nie będzie korzystał z tego prawa, lecz użyje innych środków, aby nie dopuścić do sankcji uchwalonych projektów ustaw.

Z porządku dziennego, po przekazaniu w pierwszym czytaniu komisji administracyjnej sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie wyłączenia przysiółka Brzezina z związku gminy Bryńce zagórne i utworzenia z niego samostojnej gminy administracyjnej, przystąpiła Izba do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji reformy wyborczej o wniosku nagłym p. dr. Leo w sprawie reformy wyborczej.

Pierwszy zabrał głos p. dr. Stefczyk. Mowca prawie w jednogodzinnej przemowie zwrócił przede wszystkim uwagę na

ważność sejmowej reformy wyborczej dla Galicji, stanowiącej 1/4 część obszaru całego Państwa i mającej 8 milionów mieszkańców, poczem podniósł, iż sprawa ta winna być jak najrychlej załatwiona, gdyż stanowi ona platformę do załatwienia innych bardzo ważnych spraw: jak reformy gminnej, emigracji, parcelacji, organizacji rolniczych, reformy szkolnictwa, uprzemysłowienia kraju i t. d. Zdaniem mowcy wstąpienie ludowców do Koła polskiego może być dopiero przez tę reformę gruntownie i istotnie dokonane.

W dalszym ciągu odpiął mowca podniesiony na jednym z poprzednich posiedzeń zarzut, jakoby chłop polski nie był narodo-wo uświadomiony, zaznaczając, że przeczą temu najrozmaitsze objawy samorządnej prawdziwej myśli narodowej u tego ludu. Sprawiedliwość — ciągnął dr. Stefczyk — będzie wymierzona temu ludowi wówczas, gdy przez odpowiednią reformę wyborczą okażemy mu zaufanie, iż może razem z nami mieć równe prawa i obowiązki narodowe.

Następnie apelował mowca do demokracji, aby przy załatwianiu reformy wyborczej nie schodziła z drogi, wskazanej dawną tradycją, która nakazywała w przeszłości demokracji występować w obronie praw polskiego ludu rolniczego. Należy wystrzegać się bowiem zaostrzenia stosunków między ludem polskim a demokracją w myśl prądów i hasła, niesłusznie wnoszonych do nas z Zachodu. W kraju naszym nie pora jeszcze na walkę między interesami mieszczańskimi a agrarnymi, bo dziś jeszcze 3/4 naszej ludności stanowią rolnicy, a 1/4 przypada na wszelkie inne zawody.

Wkońcu swego przemówienia zwrócił się p. dr. Stefczyk do posłów ruskich i zaznaczył, że wiadomo wszystkim stronnictwom polskim, iż w każdym razie przy zmianie prawa wyborczego największą korzyść odnieść muszą Rusini. Zdaniem mowcy, posłowie ruscy powinni przeto poważnie zastanowić się nad tem, że w tej sprawie jest do zyskania lub do stracenia bardzo wiele.

Polacy — kończył p. dr. Stefczyk — chcą uzyskać taką reformę, ażeby można na jej podstawie rozszerzyć stanowisko polityczne obu narodów przez wzmocnienie i rozszerzenie autonomii krajowej. Autonomia ta, to jakby wąska ścieżka, obecnie tak wąska, że dwu wygodnie po niej obok siebie stąpać nie może. Dążmy więc do tego, aby ją rozszerzyć. Niedawne pokolenie Polaków w swem hasle: „za waszą i naszą wolność“ stawiało na pierwszym miejscu wolność „waszą“. I dziś, gdy my bronimy autonomii kraju, bronimy równocześnie i waszych narodowych i politycznych interesów.

Na tym wspólnym gruncie rozszerzenia naszej autonomii tu w tym, niezachęśliwym kraju, łatwo znajdą uspokojenie zarówno nasze, jak i wasze ideały i dążności narodowe. (Oklaski).

P. Skwarko zarzucił stronnictwom demokratycznym nieszczerosć w całym postępowaniu w sprawie sejmowej reformy wyborczej i przewlekanie jej, poczem podniósł, iż Rusini przy załatwieniu tej reformy muszą być uważani jako narodowość równoprawna i równorzędna. Muszą Rusini również domagać się takiej ilości mandatów, jaka wynika z procentowego stosunku ludności obu narodowości, oraz zapewnienia im tych mandatów.

Wkońcu p. Skwarko oświadczył, że Rusini doszli do przekonania, że w tym Sejmie nie mogą liczyć na spełnienie żadnych swoich żądań, wskutek czego nie będą się kłopotowali w zastosowaniu żadnych środków, gdyż im ani na powadze, ani na utrzymaniu Sejmu nie zależy. Mogą raczej wykrzyknąć wraz ze swoim poetą: „Uderz gromie w ten dom!“

Na tem o godzinie 2 po południu zamknął J.E. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na sobotę, godzinę 11 rano.

*

Reforma wyborcza.

□ Wczoraj i dziś rano krąży po kuloarach sejmowych pogłoski, iż stronnictwo polskie doszły już do kompromisu co do ilości mandatów przyszłej ordynacji wyborczej sejmowej i ich rozkładu między poszczególne kurje. Pozostaje do załatwienia jeszcze kilka kwestyj, które wobec pojedynczego usposobienia będą prawdopodobnie w najbliższym czasie również załatwione.

*

Klub centrum uchwalił na odbytem posiedzeniu następującą rezolucję: Klub uważa budowę kanału żeglugi od granicy kraju aż do Dniestru za sprawę pierwszorzędnej wagi dla przyszłego rozwoju przemysłowego kraju i obstaruje stanowczo przy tem, że Rząd ma obowiązek wykonania ustawy z r. 1901 o kanałach, o ile ona się dotyczy kanału galicyjskiego.

Klub pozostawia z całym zaufaniem dalsze postępowanie w tej sprawie Kołu polskiemu w Wiedniu, nie uważając za właściwe przepisywanie mu taktyki w celu przeprowadzenia tej sprawy z korzyścią dla kraju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 25 października. Komisya wojskowa Delegacyi austriackiej obradowała w dalszym ciągu nad etatem marynarki.

Del. dr. Petelenz oświadczył, iż nie zgadza się z tymi, którzy twierdzą, iż flota jest dla Austrii artykułem zbytkownym. Austro-Węgry muszą mieć drogę do morza i utrzymać się przy niej. Ta droga prowadzi do potęgi i dobrobytu ludności i dlatego mowca sądzi, że należy wszystko uczynić, aby nie dać sobie zamknąć przystępu do morza Śródziemnego. Wprawdzie trudno posłowi wobec panującej dziś drożyzny, wobec tego, że ludność znajduje się w tak krytycznym stanie gospodarczym, że grożą nowe podatki, nadto wobec niedostatecznego rozwoju przemysłu i gospodarstwa społecznego zgodzić się na tak wielkie kredyty, jakich domaga się Zarząd marynarki, ale trzeba te żądania gruntownie zbadać. Austro-Węgry mają marynarkę najsłabszą wśród wielkich mocarstw. Włochy mają marynarkę trzy razy silniejszą, budżet jej trzy razy wyższy od austro-węgierskiego.

Następnie mowca oświadczył, iż przyłącza się do protestu przeciw tak spóźnionemu zwołaniu Delegacyi.

W dalszym ciągu swych wywodów delegat zwrócił uwagę na znaczną w marynarce liczbę chorych na suchoty i choroby weneryczne. Sprzeciwił się także rezolucji del. Exnera, bo widzi w niej nowy § 14, który już tak boleśnie odczuwał się dając w życiu konstytucyjnym Austrii.

Wkońcu omawiając wydatki marynarki, wskazał delegat na okoliczność, że kiedy w Anglii budowa jednego „dreadnoughta“ kosztuje 48 milionów, Austro-Węgry mają płacić na koszt takiej samej budowy aż 60 milionów. Wina to kartelu żelaznego.

Następnie przemawiał del. hr. Latour, poczem zabrał głos del. dr. Kozłowski, który wspominał o wielkiem uznaniu, jakim cieszy się marynarka austriacka nawet u fahowców zagranicznych. Włoska marynarka jest liczniejsza, ale jakościowo austriacka o wiele lepsza. Zaniepokojenie Anglii z powodu budowy w Austrii „dreadnoughtów“ jest nieuzasadnione, bo celem politycznym floty austriackiej jest tylko obrona wybrzeży. Austriya nie zamierza konkurować z państwami kolonialnymi. Mowca z zadowoleniem wita polepszenie się stosunków między Austrią a Anglią. Przypomniawszy starcia na granicy włoskiej, powiada, iż byłoby lojalniej porozumieć się z Włochami. Mowca jest za tem, aby potrzeby marynarki były załatwiane tylko za zgodą Delegacyi. W tym kierunku też polemizuje z wywodami ks. Schoenburga i z rezolucją del. Exnera, a prosi Zarząd marynarki, aby uwzględniał w swych żądaniach położenie finansowe Państwa i ludności, deficyt budżetowy, bierny bilans handlowy i aby zbrojenie się marynarki następowało w tempie powolniejszym. Wkońcu domagał się delegat uwzględnienia galicyjskich fabryk konserw przy dostawach marynarki i pytał się o przyczynę różnicy wysokości kancej małżeńskich w armii i marynarce.

Kraków, 25 października. (Tel. priv.).

Na Uniwersytet Jagielloński wpisało się do 16 b. m. 2651 słuchaczy i słuchaczek, a mianowicie: na wydział medyczny słuchaczy zwyczajnych 418, słuchaczek 26; na wydział prawniczy słuchaczy zwyczajnych 1215; na wydział filozoficzny słuchaczy zwyczajnych 577, nadzwyczajnych 49; słuchaczek zwyczajnych 176, nadzwyczajnych 84; na stałym rolnicze słuchaczy zwyczajnych 64, nadzwyczajnych 33, słuchaczek zwyczajnych 7, nadzwyczajnych 5; na farmację 27, słuchaczek 3.

Kraków, 25 października. (Tel. pryw.).

Akt oskarżenia przeciw Trudnowskiemu, zabójcy Rybaka, wygotowuje zastępca prokuratora p. Wayda. Trudnowski oskarżony będzie o skrytobójcze morderstwo, dalsi aresztowani: Sadowski, Wojtaszkiewicz i Rędziewicz o współudział w tej zbrodni. Rozprawa odbędzie się z końcem listopada.

Zbrodnia na Jasnej Górze.

Częstochowa, 25 października. (Tel. pr.) Gubernator piotrkowski Janczewski zwiadał znajdując się w klasztorze skarbczyk i wypytywał się o szczegóły co do klasztoru, skarbni i składania ofiar. Jak widać, śledztwo w sprawie morderstwa nie stoi weale w związku z przybyciem tu Pietrowa. Idzie raczej o zbadanie, na jakiej podstawie ks. biskup Zdzitowiecki wydał swe zarządzenia w sprawie ustanowienia delegacyi biskupiej, bez poprzedniego porozumienia się z rządem. Złącza się z tem wyjazd ks. biskupa Zdzitowieckiego do Rzymu.

Częstochowa, 25 października. (Tel. pr.) Po opieczętowaniu ksiąg klasztornych Pie-

trow wyjechał do Petersburga, a Janczewski do Piotrkowa, wizytator klasztorów zaś ks. Stopczyński do Włocławka.

Piotrków, 25 października. (Tel. pr.) W sprawie stwierdzenia identyczności arestowanego przez policję w Hamburgu Żołęga. wyjechali tam naczelnik policji śledczej w Piotrkowie Walquist i agent policyjny Kotowski.

Praga, 25 października. Klub radykałów czeskich odbył dziś rano posiedzenie, na którym uchwalili z całą stanowczością domagać się zwołania plenarnego posiedzenia Sejmu. Następnie klub oświadczył się przeciw zamiarowi ograniczenia autonomii m. Pragi co do ustanowienia języka urzędowego w gminie.

Budapeszt, 25 października. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady stolicy prowadzono wczoraj w dalszym ciągu przerwaną dnia 21 b. m. dyskusję drożynianą, poczem uchwalono wniosek z wezwaniem do rządu o zawarcie dodatkowego traktatu handlowego z Serbią celem przeciwdziałania drożyznie.

Poczdami, 25 października. Cesarz Wilhelm z cesarzową i córką wyjechali dziś rano do Brukseli.

Darmstadt, 25 października. Carstwo z w. księstwem heskimi przybyli tutaj wczoraj o godz. 12 m. 55 w południe i po poświęceniu nowego mauzoleum domu wielkościącego udali się na zamek Wolfgarten.

Friedberg, 25 października. Car z rodziną i w. ks. Heskimi odjechał wczoraj o godzinie 11 rano na zamek Wolfgarten. Na dworcu jawił się korpus oficerski i przedstawiciele władz, z którymi carstwo bardzo serdecznie się pożegnał.

Rzym, 25 października. *Agencja Stefaniego* donosi, że między godziną 1 a 11 rano wdarły się do Casamiccioli ogromne masy wody i zniszczyły zupełnie trzy dzielnice miasta. Dotąd stwierdzono śmierć 9 osób. Także w zakładach kąpielowych zginęło wiele osób. Szkoda olbrzymia. Minister robót publicznych udał się do Palermo, minister marynarki zaś do Casamiccioli.

Według *Agencji Stefaniego* w Torre del Greco zginęło 5 osób.

Neapol, 25 października. Redaktorowi jednego z dzienników mieszkańcy miejscowości Casamicciola, którzy zdołali uciec, opowiadali następujące szczegóły: Około godziny 9 rano zerwał się orkan i wywołał wśród ludności ogromną panikę. Podczas ucieczki widzieliśmy w drodze około 14 trupów, niewiadomo jednak ile osób zginęło. Na górze San Nicola, gdzie schroniło się wiele ludzi, stan ich jest rozpaczliwy. Wszystkie zakłady kąpielowe w Casamiccioli zniszczone. Dwanaście osób, które kąpały się, porwanych przez fale, utonęło w morzu. Muł, naniesiony przez fale, dosięga wysokości 8 metrów.

Palermo, 25 października. Pomimo usiłowań inżynierów i oficerów nie udało się dotrzeć do górnej części miejscowości Cetova, gdyż wzburzone fale naniósł tam ogromne masy materiałów, które utrudniają wszelką akcję ratunkową. Dotąd wydobyto 2 zabitych, oraz 9 osób raniomych. Dwie trzecie miejscowości jest zupełnie zniszczonych.

Montevideo, 25 października. Wykryto tu spisek, który miał na celu obalenie obecnego rządu. Przywódców spisku aresztowano. Rząd wydał wszelkie zarządzenia celem utrzymania porządku i spokoju.

Paryż, 25 października. Powołani do służby wojskowej kolejarze z kolei Zachodniej będą dnia 26 b. m. uwolnieni.

Paryż, 25 października. Na mocy rozporządzenia ministerjalnego dziś i jutro zwolnieni ze służby zostaną rezerwiści, funkcyjnaryusze kolejowi, powołani pod broń w czasie ostatniego strajku.

Ateny, 25 października. Izba 208 głosami uchwaliła votum zaufania dla gabinetu. 27 posłów wstrzymało się od głosowania. — Venizelos zniżył zdania, że wiele głosów oddano za udzieleniem gabinetowi votum zaufania tylko z grzeczności i obstaruje przy zamiarze rozwiązania Zgromadzenia narodowego.

Port-Artur, 25 października. (Pet. Ag.) W obecności przedstawicieli władz, oraz reprezentantów Chin i mocarstw europejskich japońska kolonia obchodziła uroczystość otwarcia portu handlowego dla wszystkich narodowości.

Mukden, 25 października. Rada prowincjonalna postanowiła znieść przez dynastę stworzoną przywilej i powoływać ludność mandżurską do służby wojskowej.

Portugalia Republika.

Lizbona, 25 października. Ambasade portugalską przy Watykanie zmieniono na poselstwo.

Lizbona, 25 października. Rząd argentyński najbliższym parowcem wysłał pismo uznające republikę w Portugalii.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Kreczowiecki.

MAGAZYN FUTER
JULIANA SOLIKA

przedtem
FR. MROZIŃSKI
we Lwowie, ul. Sobieskiego 4.

Cenniki gratis i franco.

poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki futer, damskie i męskie podług najnowszych fasonów oraz kolie, czapki i zarekawki.
Zakłady damskie z baranów krymskich, zrebriat, astrachanów oraz materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze.
CENY UMIARKOWANE.

NADESLANE.

Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11-12 i od 3-5
ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Radca Dr. Burzyński Alfred
okulista-operator
mieszka obecnie przy ul. Słowackiego l. 18, (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego).

Pokój wspólny lub osobny
zaraz wolny, od 1 i 15 listopada, ul. Ruska 3, drzwi 3, front, I piętro.

Schowki depozytowe
w osobnych szkatułach pod własnym zamknięciem, najpewniejszy sposób przechowania papierów wartościowych i kosztowności poleca

Dom bankowy
Sokal i Lilien
Abonament roczny, półroczny i kwartalny.
Prospekty na żądanie.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1910.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacja klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia podań oznacza się po dzień 31-go października 1910.

Burmistrz:

B. Geschwind.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25 października 1910.

Hotel George'a.

PP. hr. F. Zamoycki ze Złoczowa, T. Polański z Dąbrowki.

Hotel „Austria“.

PP. H. Lewandowski z Wiednia, M. Bielecki z Wyczółek, S. Sarzyński z Tarnowa, K. Augerman z Boguchwały.

Hotel Grand.

P. B. Kudelski z Jarosławia.

Hotel Imperial.

PP. hr. J. Szoldrski z W. Ks. Poznańskiego, S. Mniszek z Turki, J. Lipski z Krakowa.

Hotel Europejski.

PP. S. Filipowski z Kocowa, ks. B. Rogowski z Rosyji.

Hotel Sans-souci.

R. L. Modzelewski z Rosyji.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 października.

Table with multiple columns: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 kor., III. Obligacje, IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej, A. Ogólny dług państwa, D. Dług państwa (krajowy i węgierski).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, B. Dług państwa (wzrosty w Radzie państwa), C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajowy i węgierski).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki, G. Listy zastawne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy (za sztukę).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, J. Akcje banków (za sztukę), K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, M. Woksy, N. Waluty.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje

L. 20.641/10 (11918 3-3)
Ogłoszenie.
Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych, materiałów leczniczych i t. p. na rok 1911 rozpisuje Zakład dla obłąkanych w Kulparkowie licytację ofertową.
L. cz. E. 1926/9 (36) (11905 3-3)
Edykt licytacyjny.
Wskutek uchwały z dnia 9 września 1910 liczba czynności E. 1926/9 (35) sprzedane będą dnia 17 listopada 1910 o godzinie 12 w południu w Mokrzanach wielkich w drodze publicznej licytacji: meble, bydło, konie, spirytus, kartofle, maszyny rolnicze i do produkowania torfu, książki i t. p.

Przedmioty te można oglądać dnia 17 listopada 1910 między godziną 11 a 12 przed południem w Mokrzanach wielkich.
C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Sądowa Wisznia, 8 października 1910.
L. cz. E. 1276/10 (4) (11683 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie c. k. uprz. galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w burze Nr. 3 licytacja realności obj. lwh. 503 gm. Podwołoczyska składającej się z p. bud. lk. 430/1 i 430/3 na których znajduje się dom mieszkalny murowany, blachą kryty o 5 pokojach i 2 kuchniach, tudzież 2 pokojach na poddaszu, oraz 2 magazyny i komora.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.000 koron (dwanaścietysięcy koron).
Najniższa cena wynosi 6000 kor. (sześć tysięcy kor.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tej nieru-

chomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takię prawą, w obec której niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 20 września 1910.

L. cz. E. 682/10 (11934 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Elki Langsam w Birezy odbędzie się dnia 18 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja przymusowa realności lwh. 36 kg. Wojtkowa, składającej się z domu drewnianego z ogrodem i parcelą orną wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia, gruszy i jabłoni.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3600 kor., przynależności zaś na 84 kor.
Najniższa cena wynosi 2456 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bireza, dnia 12 października 1910.
L. cz. E. 1539/9 (11935 3-3)
Edykt licytacyjny
Na żądanie Towarzystwa kupieckiego i gospodarczego w Birezy zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 18 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licyta-

cya przymusowa 3/4 części realności lwh. 143 kg. Korzenie, składającej się z domu, zabudowań gospodarczych i gruntu ornego, nadto realności lwh. 132 tej samej ksgr., składającej się z 3 parcel gruntowych.

3/4 części nieruchomości lwh. 143 wystawione na licytację, są ocenione na 8060 kor., zaś realność objęta lwh. 142 jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena 3/4 części realności lwh. 143 wynosi 5373 kor. 34 hal., zaś realności lwh. 142 kwotę 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 12 października 1910.

L. 19.010/10 (12012 3—3)
O b w i e s z c e n i e.

Obwieszczeniem z dnia 4 października 1910 L. 17.854, podała c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Jarosławiu do powszechnej wiadomości, że dnia 7 listopada 1910 odbędzie się w kancelaryi Oddziału c. k. straży skarbowej w Cieszanowie rozprawa celem zawarcia z przemysłowcami obowiązującymi do opłacania podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Cieszanów umowy solidarnej co do poboru tego podatku na trzechlecie 1911, 1912, 1913, przyczem jako ryczałt umowy za prawo poboru tego podatku ustanowiono kwotę 16.350 koron rocznie.

Gdy w międzyczasie uzyskano na dzierżawę prawa poboru tego podatku dwie oferty, przewyższające rzeczony ryczałt umowy o zwyczaj 10 proc., z których wyższa opiewa na roczny czynsz dzierżawny w kwocie 18.041 kor. 99 hal., przeto podtrzymując i nadal rzeczony rokowania umowe, podwyższa się jednak żądany pierwotnie ryczałt umowody do kwoty 18.041 koron 99 hal., t. j. osiemnaście tysięcy czterdzieści jeden koron 99 halerzy rocznie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Jarosław, 19 października 1910.

L. cz. E. 1091/10 (4) (11983 2—3)
E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Ignacogo Macissa, odbędzie się dnia 31 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacja realności lwh. 894 ks. gr. gm. Blizne, składającej się z lasu, pastwisk i pola ornego obszaru 1433 s.² Michała Chęcia własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1763 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 1175 kor. 49 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 17 września 1910.

L. cz. E. 2364/10 (4) (12055)

Dnia 9 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja jednej czwartej części realności obj. lwh. 1678 gm. Podhajce, połowy realności obj. lwh. 29 tej samej gminy.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a mianowicie: I. 1/4 część lwh. 1678 na kwotę 150 kor., II. połowa lwh. 29 na kwotę 150 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi co do realności: ad I. kwotę 75 kor., ad II. kwotę 100 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne akta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 10 października 1910.

L. cz. E. 2176/10 (4) (12054)

Dnia 9 listopada 1910 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja jednej trzeciej części realności obj. lwh. 658 gm. Podhajce.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1344 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 896 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 12 października 1910.

L. cz. E. 1000/10 (9) (12058)

Dnia 9 listopada 1910 godzinie 10:30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 396, 1/5 i 1/3 z 2/5 części lwh. 62, 2/3 części realności lwh. 197 ks. gr. gm. Ubrynów.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a mianowicie: I. całej lwh. 396 na kwotę 600 kor., II. 1/5 i 1/3 z 2/5 części lwh. 62 na kwotę 3466 kor. 60 hal., III. 2/3 części realności lwh. 197 na kwotę 4010 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi, a mianowicie: co do realności ad I. kwotę 400 kor., ad II. kwotę 2311 kor. 10 hal., ad III. kwotę 2673 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 15 października 1910.

L. IX. b. 384/3 (11964 1—3)

O b w i e s z c e n i e.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 7 listopada 1910 w e. k. Starostwie w Bochni licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawić się mającego wynoszą 43.820 kor. 60 hal. za 5695 m².

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwoju materiału dostarczonego koleją z poszcze-

gólnych stacyi kolejowych po gościńcu względnie placach składowych, wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albo w zatwierdzenia ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwoju z tą różnicą, że należy je wnieść dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie ofert należy do c. k. Namiestnictwa.

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 października 1910.

L. cz. E. 1472/9 (12089)

Na żądanie Mojżesza Mingelgrüna w Brzesku odbędzie się dnia 3 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 licytacja połowy realności lwh. 1883 gm. Jadowniki, składającej się z pola ornego.

Połowa tej nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 354 kor. 97 hal.

Najniższa cena wynosi 236 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 11 lipca 1910.

L. cz. E. VIII. 949/9 (15) (12080)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Pauli Sokal w Stanisławowie zastąpionej przez adw. dr. Sokala odbędzie się dnia 4 listopada 1910 o godz. 11:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 przy ulicy Kraszewskiego licytacja:

1. realności lwh. 1394, składającej się z pb. 426/5 i pgr. 202/2, oraz starego domu, tudzież z domu murowanego i budynków gospodarczych,

2. realności lwh. 2741 gm. kat. Stanisławów, obejmującej pgr. 200/4.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytację, jest oceniona na 16.172 kor., ad 2. oceniona na 2010 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 8086 kor., zaś ad 2. 1005 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII

Stanisławów, dnia 29 września 1910.

L. cz. E. 3579/9 (12093)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Efraima Mühlbauera kupca w Mieciu odbędzie się dnia 27 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 licytacja:

1. realności lwh. 415 w Kębłowie składającej z parcel gr. lk. 547/21 (rola), 535/17 (pastw.), 530/23 (rola), 529/4 (łąka) i 545/18 (pastw.) o łącznym obszarze 1 ha 13 ar 62 m²;

2. realności lwh. 422 w Kębłowie składającej się z parcel gr. lk. 548/13 (łąka), 550/25 i 550/26 (role), 551/12, 551/48, 548/15 (łąka), 550/21 i 550/22, 550/23 i 550/24 (role), 551/10 i 551/11 (łąka) o łącznym obszarze 3 ha 31 ar 43 m².

Nieruchomości ad 1. wystawiona na licytację, jest oceniona na 2000 kor., ad 2. na 4030 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 1333 kor., najniższa cena wynosi ad 2. kwotę 2688 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 16 września 1910.

(12099 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,

ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

L i c y t a c y e:

Poniedziałek 31 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, kasa, maszyny inroligatorskie, wyroby blacharskie i mydło proszkowe, towary korzenne oraz towary modne.

Środa 2 listopada 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, wódki, koniak, wino i maszyna do szycia.

Czwartek 3 listopada 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, gramofon i towary korzenne.

Piątek 4 listopada 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, pianino, fortepian i towary bławatne.

Sobota 5 listopada 1910 od godziny 4 do 8 po południu: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 24 października 1910.

L. cz. E. 2050/9 (11) (12053)

Dnia 4 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja całej realności obj. lwh. 209 ks. gr. gm. Zawałów, składająca się z pb. 55 i pgr. 119, 121, 718/2, 1468.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1817 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1817 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 8 października 1910.

L. cz. E. 1135/10 (11998)

E d y k t.

Na żądanie Wasyla Tokarczuka Michała, odbędzie się dnia 9 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja 2/16 części realności lwh. 494 kg. Książdów objętej, Olęny Opolskiej własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 177 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 118 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Peczenizyn, dnia 30 września 1910.

L. cz. E. 1640/8 (27) (12049)
Dnia 31 października 1910 godzina 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 12 odbędzie się reliecytacja 16/100 części realności lwh. 318 kg. gk. Lisko.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 1440 koron.

Najniższa cena 720 koron.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze Nr. 12 tut. sądu.
Lisko, 9 września 1910.

L. cz. E. 958/10 (5) (12000)

E d y k t.

Dnia 4 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja: a) 7/24 części realności lwh. 5, b) 3/72 części realności lwh. 6, c) 7/48 części lwh. 7, d) 2/12 i 1/72 części realności lwh. 8 gm. Zawoje.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione razem na 1543 koron 43 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1028 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 28 września 1910.

L. cz. E. 1248/10 (12042 1—2)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 8:30 rano w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 3 licytacja całej realności lwh. 1629 kg. Kałusz i 281 kg. Chocień niel. Adama Maryana 2 im. i Maryi Jamory 2 im. Smołucha i Adeli Smołuchowej własnych, składających się z parceli budowlanej i ogrodu, domu drewnianego, stodoły, szopy, stajni, studni, piwnicy w Zagórze przy granicy Chocienia, tudzież z pola o 7 a. 77 m.² powierzchni w Chocieniu.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione pierwsza na kwotę 18.220 kor., zaś druga na kwotę 180 kor.

Najniższa cena wynosi: pierwszej 12.150 kor., zaś drugiej 120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 24 września 1910.

L. cz. 2462/10 (4) (12056)

Dnia 7 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja całej realności obj. lwh. 908 ks. gr. gm. kat. Podhajce składającej się z domu mieszkalnego i podwórza. Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 766 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 383 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 10 października 1910.

L. cz. E. 2415/10 (4) (12057)

Dnia 7 listopada 1910 o godz. 10:30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja całej realności obj. lwh. 128 gm. Zawajów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2591 kor. 65 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1727 kor. 65 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 15 października 1910.

L. cz. E. 1797/9 (13) (12088)

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego „Samopomoc“ w Radomyślu wielkim odbędzie się dnia 31 października 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja:

a) 7/10 części realności lwh. 294 gm. Brzesko;

b) 7/10 części realności lwh. 348 gm. Brzesko;

c) 7/20 części realności lwh. 99 gm. Brzesko składających się z parcel budowlanych.

Części tej nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a) na 538 kor. 60 hal., b) na 772 kor. 20 hal., c) na 193 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 359 kor. 6 hal., ad b) 514 kor. 80 hal., ad c) 129 kor. 3 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 8 lipca 1910.

L. cz. E. 126/10 (12034)

E d y k t l i c y t a c y j n y.

Zobowiązana Sara Hammer kupcowa w Cieszanowie.

Na żądanie Pierwszego Gal. Towarzystwa akc. rafinerii spirytusu we Lwowie odbędzie się dnia 31 października 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 15 części realności obj. lwh. 15 ks. gr. gm. Cieszanów pod N. d. 15 w Cieszanowie położonej składającej się z parcel bud. 503/1 i 504 tudzież grunt. 607/1, 607/4, 2110, 2111, 2114, 2115, 2116, 2117, 3004 i 3003 wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu 18 metrów długości.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1686 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 1124 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zmieniają w ust. 4 o tyle, że najwyższa oferta wynosi 2/3 części ceny szacunkowej a więc kwotę 1124 kor. 98 hal., a następnie się je zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

Koszta wniosku ustala się na 17 kor. 65 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Cieszanów, dnia 13 września 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 1/10 K. K. (59) (11988)

W konkursie Izaka Auerbacha, handlarza skór w Husiatynie, wyznacza się

audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 31 października 1910 o godzinie 11 przed poł. w e. k. sądzie powiatowym w Husiatynie w biurze Nr. 9.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Husiatyn, dnia 14 października 1910.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/10 (25) (11978)

E d y k t.

Uchwałą tego Sądu z dnia 13 czerwca 1910 L. cz. S. 1/10 (1) otworzony konkurs do majątku Adolfa Goldmanna, kupeca w Zaborniu, uznaje się po myśli § 154 ust. konk za zakończony.

C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.

Wadowice, 1 października 1910.

Konkursy.

L. Prez. 15.641 (11919 3—3)

K o n k u r s.

Przy Sądzie 1) krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada woźnego,

2) krajowym w Krakowie są do obsadzenia dwie posady woźnych.

Podania o powyższe, lub przy innych sądach opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady wnoszą należy do 24 listopada 1910 do Prezydium Sądu ad 1) krajowego wyższego w Krakowie, ad 2) krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, dnia 19 października 1910.

L. Prez. 15.410 (11965 1—3)

K o n k u r s.

1. W sądzie obwodowym w Jasle, oraz 2. w sądzie powiatowym w Tarnobrzegu jest do obsadzenia posada starszego oficera kancelaryjnego.

Podania o powyższe, lub w toku konkursu w innym sądzie opróżnić się mogące posady starszych oficerów wnoszą należy do dnia 12 listopada 1910 w przepisanej drodze służbowej:

ad 1. do Prezydium Sądu obwodowego w Jasle,

ad 2. do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium c. k. Sądu wyższego.

Kraków, 21 października 1910.

L. Prez. 26.816 (12015)

K o n k u r s.

Są do obsadzenia posady sędziów IX. klasy rangi, a to po jednej we Lwowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu, Żółkwi, Czerniowcach, Kimpolungu i Drohobyczu, tudzież dwie w Jarosławiu.

Kompetenci o te, lub takie same posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicji wschodniej i na Bukowinie, także bez oznaczonego miejsca służbowego opróżnić się mogące, wniosą należy do 10 listopada 1910 do dotyczącego Prezydium Trybunału I. instancyi.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 20 października 1910.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 79/10 (3) (11966)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa że zamieszczony w Nr. 240 czasopisma „Naprzód“ z daty Kraków, środa 20 października 1910 artykuł pod tytułem: „Wiec ogólnie akademicki w sprawie aresztowań Królewskich“ (str. 2 łam 1 i 2) zawiera w ustępach: a) od wyrazów: „I dziś znowu pod zarzutem“ do wyrazów: „inspirowanych przez policję“, oraz b) od wyrazów: „To też dziś carat“ do wyrazów: „Flatauem na czele“ zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu względnie jego inkryminowach ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 21 października 1910.

Różne obwieszczenia.

L. cz. C. XVII. 728/10 (1) (12102)

E d y k t.

Przeciw p. Wawrzyńcowi Chaszczynskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez p. Romana hr. Potockiego pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu z 20 września 1910 wyznaczono audyencyę na dzień 13 października 1910 o godzinie 10 rano w tus. sali Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Chaszczynskiego ustanawia się pana adw. dr. Adolfa Rosmarina we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawrzyńca Chaszczynskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIV.

Lwów, dnia 20 września 1910.

L. 15.845 (12070)

O g ł o s z e n i e.

C. k. notaryusz Dymitr Sielecki upoważniony został do objęcia urzędu w Jordanowie z dniem 15 października 1910.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 22 października 1910.

L. cz. C. I. 355/10 (12084)

E d y k t.

Przeciw Aleksandrowi Kucharz, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Józefę Kowbel 2 śl. Kucharz pozew o odwołanie darowizny zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 27 października 1910 o godzinie 8 rano w sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Damiana Sawczaka adw. kraj. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borszczów, 11 października 1910.

L. cz. C. II. 296/10 (1) (12041)

E d y k t.

Przeciw Wawrzyńcowi Sołtysowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Jana i Wiktorę Zajaców ze Skawy, pozew o uznanie, iż kwota 500 kor. została zapłaconą.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 października 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Sołtysa ustanawia się pana dr. Wiktora Kutrzebę adw. w Jordanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawrzyńca Sołtysa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, 11 października 1910.

L. cz. C. IV. 130/10 (1) (12095)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Antonim Tołoch wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Tymka Tołocha rolnika w Butynach pozew o własność i intabulację idealnej połowy lwh. 508 ks. gr. gm. Butyny.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 28 października 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana dr. Klafena adw. kraj. w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową po ś. p. Antonim Tołoch w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, 10 września 1910.

L. cz. C. II. 399/10 (1) (11962)

E d y k t.

Przeciw Annie Uchwatownie z Gromnika, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Magdalenę z Uchwatów Kwiczabową w Gromniku pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 4 listopada 1910 o godzinie 9:30 rano, w tut. sądzie biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Anny Uchwatowny ustanawia się pana dr. Alberta Agatsteina adw. w Tuchowie, kuratorem.

Tenże zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 5 października 1910.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 15. do 22. października 1910.

Epizooocya	Powiat	Miejsowość
Pryszczyca	Biała	Bulowice gm. i ob. dw. (5 zagr.), Hałcnów gm. i ob. dw. (3 zagr.), Kozy ob. dw. (2 zagr.), Piszczowice (6 zagr.);
	Bóbrka	Brzozdowce (1 zagr.), Czartorya (4 zagr. i 2 pastw.), Nowosielec (4 zagr.), Podhorce (7 zagr. i 1 pastw.), Podniestrzany (1 zagr.), Turzanowce (10 zagr. i 2 pastw.), Wierzbitca (1 zagr.), Zagóreczko gm. i ob. dw. (4 zagr.), Zalesce (1 zagr. i 1 pastw.);
	Bochnia	Bessów (6 zagr.), Cerekiew (2 zagr.), Grobla (2 zagr.), Niedary (16 zagr.), Niepołomice (5 zagr.), Podborze (6 zagr.), Ujście solne (71 zagr.), Zabierzów (8 zagr.);
	Bohorodeczany	Bohorodeczany stare (1 zagr.), Głębokie (1 zagr.), Krzywice (11 zagr.), Rakowice (9 zagr.); Sołotwina (3 zagr.);
	Borszczów	Oleksińce gm. i ob. dw. (49 zagr.), Szerszeniowce gm. i ob. dw. (33 zagr. i 3 pastw.);
	Brody	Hołoskowie gm. i ob. dw. (102 zagr.), Kuśtyn (1 zagr.), Rudenko łackie (11 zagr.), Rudenko ruskie (38 zagr.), Uwin (12 zagr.);
	Brzesko	Biskupice (57 zagr.), Borzęcin (23 zagr.), Dołęga (2 zagr.), Marcinkowice (1 zagr.), Przybysławice (76 zagr.), Radłów ob. dw. (1 zagr.), Rajska (17 zagr.), Strzelce małe (5 zagr.), Strzelce wielkie gm. i ob. dw. (27 zagr.), Szczerzowa (34 zagr.);
	Brzeżany	Dubszcze (16 zagr.), Helenków gm. i ob. dw. (40 zagr.), Kalne gm. i ob. dw. (96 zagr.), Konieuchy (12 zagr.), Kozłów (9 zagr.), Kozowa gm. i ob. dw. (141 zagr.), Kozówka gm. i ob. dw. (92 zagr. i 1 pastw.), Krzywe gm. i ob. dw. (135 zagr.), Kurzany gm. i ob. dw. (20 zagr.), Łapszyn (16 zagr.), Podwysokie (1 zagr.), Potoczany (3 zagr.), Słoboda złota (10 zagr.), Wulka (1 zagr.);
	Brzozów	Bartkówka (3 zagr.), Dynów (13 zagr.), Przedmieście dynowskie gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Buczacz	Dobropole gm. i ob. dw. (13 zagr.);
	Chrzanów	Bobrek (1 zagr.), Ciężkowice (65 zagr. i 2 pastw.), Jaworzno (1 zagr.), Jeleń (128 zagr.);
	Cieszanów	Brusno nowe (4 zagr.), Dzików stary (7 zagr.), Moszczenica (3 zagr.), Podemsczyzna (4 zagr.), Ułazów (17 zagr.);
	Czortków	Nagórzanka ob. dw. (2 zagr.);
	Dąbrowa	Biskupice (2 zagr.), Borusowa (39 zagr.), Chorążec (1 zagr.), Cwików (1 zagr.), Dąbrówki breńskie (2 zagr.), Dąbrówki gorzyckie (6 zagr.), Demblin (6 zagr.), Gorzyce gm. i ob. dw. (6 zagr.), Gręboszów (37 zagr.), Karsy (11 zagr.), Kanna (4 zagr.), Kozłów (5 zagr.), Laskówka chorążecza (1 zagr.), Oleśno (5 zagr.), Otfinów (6 zagr.), Pałuszycze (7 zagr.), Pasieka otfinowska (11 zagr.), Pilecza żelechowska (2 zagr.), Radwan (5 zagr.), Słupiec (5 zagr.), Smyków mały (1 zagr.), Wola gręboszowska (4 zagr.), Wulka grądzka (3 zagr.), Żabno (24 zagr.);
	Dolina	Belejów gm. i ob. dw. (35 zagr.), Bolechów ruski (80 zagr.), Broszniów gm. i ob. dw. (21 zagr.), Ceniawa (59 zagr.), Czolhany (83 zagr. i 4 pastw.), Dolina (35 zagr.), Dołżka (13 zagr.), Engelsberg (11 zagr.), Grabów (34 zagr.), Hoszów (8 zagr.), Huziejów nowy (2 zagr.), Kemnia (5 zagr.), Janówka (3 zagr.), Jasienowice (30 zagr.), Kalna (41 zagr.), Kniazioluka (29 zagr.), Kniżowskie (8 zagr.), Krechowice (42 zagr.), Lipowica (5 zagr. i 2 pastw.), Lolin (16 zagr.), Ludwikówka (24 zagr. i 4 pastw.), Łopianka (15 zagr.), Maksymówka (7 zagr.), Mizuń stary (14 zagr. i 2 pastw.), Nadziejów (65 zagr.), Niagryn (8 zagr.), Nowosielica (5 zagr. i 1 pastw.), Perehińsko (2 zagr.), Podbereż (7 zagr.), Polanica (21 zagr.), Raków (20 zagr.), Reszniate (33 zagr.), Roztoczki (32 zagr.), Roźniatów (194 zagr.), Seneczów (1 zagr.), Sołuków (12 zagr.), Spas (25 zagr.), Stańkowce (29 zagr.), Strutyń niżny (29 zagr.), Strutyń wyżny (18 zagr.), Suchodół (5 zagr. i 2 pastw.), Swaryczów (114 zagr.), Tiapcze (51 zagr.), Turza wielka (92 zagr.), Witwica (12 zagr. i 1 pastw.), Wola zaderewacka (41 zagr.), Wołoska wieś (69 zagr.), Zaderewacz (43 zagr.);
	Drohobycz	Bania kotowska (2 zagr.), Bilcze (35 zagr. i 4 pastw.), Bolechowce (72 zagr.), Borysław (10 zagr.), Dereżyce (3 zagr.), Dobrohostów (23 zagr.), Dobrowlany (20 zagr.), Dołhe ad Medenice (2 zagr.), Dołhe ad Podbuż (22 zagr.), Drohobycz (25 zagr.), Gaje niżne (2 zagr.), Gaje wyżne gm. i ob. dw. (13 zagr.), Horucko (160 zagr. i 3 pastw.), Hruszów (150 zagr. i 1 pastw.), Josefsberg (21 zagr.), Königsau (4 zagr.), Kropiwnik nowy (6 zagr.), Kropiwnik stary (2 zagr. i 1 pastw.), Krynica (193 zagr. i 2 pastw.), Letnia (28 zagr.), Lipice (47 zagr.), Lipowice (2 zagr.), Lisznia (6 zagr.), Litynia (182 zagr.), Łastówki (8 zagr.), Łużek dolny (4 zagr.), Medenice (15 zagr. i 4 pastw.), Monastyr dereżycki (2 zagr.), Neudorf (18 zagr.), Opary (40 zagr.), Począjowice (3 zagr.), Rabczyce (44 zagr.), Radelicz gm. i ob. dw. (75 zagr. i 3 pastw.), Raniowice (18 zagr.), Rolów (6 zagr.), Rybnik (2 zagr.), Rychceice gm. i ob. dw. (20 zagr.), Saska kameralna (4 zagr.), Słońsko (5 zagr.), Stanyła (72 zagr.), Stebnik gm. i ob. dw. (5 zagr.), Truskawice gm. i ob. dw. (24 zagr.), Tynów (132 zagr.), Ugartsberg (23 zagr.), Ułyčno (6 zagr.), Wróblowice (47 zagr.);

Epizooocya	Powiat	Miejsowość
Pryszczyca	Gródek Jagiell.	Artyszczów (28 zagr.), Bar (7 zagr.), Gródek (5 zagr.), Lubień wielki (4 zagr.), Małwice (4 zagr.), Neuhof (1 zagr.), Rodatyce (17 zagr.), Zaszkwice (32 zagr.);
	Jarosław	Bystrowica (3 zagr.), Czastkowice gm. i ob. dw. (6 zagr.), Czudowice (11 zagr.), Dobkowice gm. i ob. dw. (16 zagr.), Hawłowice gm. i ob. dw. (16 zagr.), Jarosław (1 zagr.), Jodłówka gm. i ob. dw. (9 zagr.), Łapajówka (2 zagr.), Ostrów (5 zagr.), Pełnatyce ob. dw. (1 zagr.), Piskorowice gm. i ob. dw. (77 zagr.), Rokietnica (3 zagr.), Rozbórz długi gm. i ob. dw. (12 zagr.), Roźniatów (10 zagr.), Świebodna (5 zagr.), Tąpin (2 zagr.), Wiązownica (2 zagr.), Wola rozwieniecka (5 zagr.), Zabłotee (9 zagr.);
	Kałuż	Babin gm. i ob. dw. (11 zagr.), Bania (4 zagr.), Beżnica szlachecka (14 zagr.), Berłohy (14 zagr.), Cwytowa gm. i ob. dw. (38 zagr. i 1 pastw.), Dąbrowa (1 zagr.), Dobrowlany (5 zagr.), Dołhe kałużskie (104 zagr.), Dołha wojniłowska (13 zagr.), Dołpotów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Dołżka gm. i ob. dw. (13 zagr.), Dubowica gm. i ob. dw. (11 zagr.), Grabówka (2 zagr.), Hołyń gm. i ob. dw. (27 zagr.), Humenów (10 zagr.), Jasień (28 zagr.), Jaworówka (5 zagr.), Kadobna (24 zagr.), Kałuż (45 zagr. i 2 pastw.), Kopanka (2 zagr.), Kropiwnik (51 zagr.), Landestreu (51 zagr.), Łdziany (38 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (37 zagr. i 4 pastw.), Mościska (13 zagr.), Moszkowce gm. i ob. dw. (42 zagr.), Niebyłów (84 zagr.), Nowica (97 zagr. i 1 pastw.), Nowy Kałuż (28 zagr.), Perekosy (13 zagr.), Petranka (89 zagr.), Podhorki gm. i ob. dw. (13 zagr.), Podmichale (25 zagr.), Pójto (47 zagr.), Przystup (6 zagr.), Rypianka (1 zagr.), Seredne gm. i ob. dw. (8 zagr. i 1 pastw.), Siółko gm. i ob. dw. (40 zagr.), Siwka kałużka (7 zagr.), Siwka wojniłowska gm. i ob. dw. (72 zagr. i 4 pastw.), Sliwki (9 zagr.), Studzianka gm. i ob. dw. (47 zagr. i 2 pastw.), Tomaszowce gm. i ob. dw. (54 zagr. i 1 pastw.), Tużyłów (124 zagr.), Ugartsthal (42 zagr.), Uhrynów średni (73 zagr.), Uhrynów stary (5 zagr.), Wierzchnia gm. i ob. dw. (34 zagr.), Wisłowa (63 zagr.), Wojniłów (106 zagr.), Zawadka gm. i ob. dw. (37 zagr.), Zawój (30 zagr.), Zbora (38 zagr. i 1 pastw.);
	Kamionka str.	Huta połoniecka (12 zagr.), Nieznanów (54 zagr.), Sieńków (14 zagr.), Stojanów gm. i ob. dw. (70 zagr.);
	Kolbuszowa	Sokołów (13 zagr.), Zarębki (16 zagr.);
	Kosów	Białobereżka (1 pastw.), Roztoki (1 pastw.), Rożen wielki (4 zagr. i 1 pastw.);
	Kraków	Bosutów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Dziekanowice gm. i ob. dw. (3 zagr.), Głęboka gm. i ob. dw. (3 zagr.), Kaszów (2 zagr.), Kocmyrzów gm. i ob. dw. (9 zagr.), Kościelniki gm. i ob. dw. (8 zagr.), Łęg (5 zagr.), Lubocza gm. i ob. dw. (12 zagr.), Mogiła gm. i ob. dw. (8 zagr.), Prądnik czerwony ob. dw. (1 zagr.), Raciborowice gm. i ob. dw. (12 zagr.), Węgrzec gm. i ob. dw. (2 zagr.), Wróżeńice gm. i ob. dw. (16 zagr.), Zastów gm. i ob. dw. (10 zagr.);
	Łańcut	Budy łańcutkie (16 zagr.), Dębina (1 zagr.), Korniaktów (8 zagr.), Krzemienica gm. i ob. dw. (14 zagr.), Rzuchów (21 zagr.);
	Lisko	Chrewt (22 zagr.), Czarna (3 zagr.), Górzanka (6 zagr.), Hoszów (4 zagr.), Jałowe (25 zagr.), Jasień (48 zagr.), Lutowiska (14 zagr.), Polana gm. i ob. dw. (36 zagr.), Smolnik (2 zagr.), Sokołowa Wola (11 zagr.), Stuposiany gm. i ob. dw. (40 zagr.), Ustrzyki górne gm. i ob. dw. (32 zagr.), Weremień (29 zagr.), Wołkowyja (6 zagr.), Wołosate (122 zagr. i 1 pastw.), Wydrne gm. i ob. dw. (14 zagr.);
	Lwów	Barszczowice (17 zagr.), Czerkasy gm. i ob. dw. (3 zagr.), Dmytrze (12 zagr.), Einsiedel (7 zagr.), Honiatyce gm. i ob. dw. (21 zagr.), Horbacze gm. i ob. dw. (12 zagr.), Kshujów (9 zagr.), Miłoszowice (5 zagr.), Mostki (2 zagr.), Ostrów (4 zagr.), Rosenberg (9 zagr.), Serdyca (9 zagr.), Werbiż (77 zagr.), Zagródki (2 zagr.);
	Mielec	Brzyście (3 zagr.), Padew narodowa (2 zagr.), Pień (4 zagr.), Trzciana (1 zagr.);
	Mościska	Bolanowice (12 zagr.), Chliple (10 zagr.), Krukienice gm. i ob. dw. (16 zagr.), Krysowice gm. i ob. dw. (2 zagr.), Mościska gm. i ob. dw. (4 zagr.), Pnikut (1 zagr.), Rządowice (1 zagr.), Sułkowszczyzna (1 zagr.), Zarzecze (6 zagr.);
	Nisko	Nisko (19 zagr.), Raclawice (8 zagr.);
	Oświęcim	Babice (1 zagr.), Brzezinka (29 zagr.), Dwory (38 zagr.);
	Pilzno	Bielowy (3 zagr.), Jaworze górne (1 zagr.), Zwiernik gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Podhajce	Justynówka gm. i ob. dw. (9 zagr.), Mużyłów ob. dw. (1 zagr.), Nowosiółka gm. i ob. dw. (26 zagr.), Telacze gm. i ob. dw. (62 zagr. i 1 pastw.);
	Przemysł	Batycze gm. i ob. dw. (8 zagr.), Bolestraszyce (75 zagr.), Byków gm. i ob. dw. (15 zagr.), Drozdowice ob. dw. (1 zagr.), Duńkowiczki gm. i ob. dw. (7 zagr.), Hurko (5 zagr.), Medyka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Nakło (10 zagr.), Niżankowice (19 zagr.), Pleszowice (1 zagr.), Przedmieście dubieckie (5 zagr.), Siedliska (6 zagr.), Sielec (2 zagr.), Szechynie (16 zagr.), Torki (58 zagr.), Walawa (60 zagr.), Wola krzywicka (5 zagr.), Zrotowice gm. i ob. dw. (6 zagr.);
	Przemysłany	Swirz ob. dw. (1 zagr.);
	Przeworsk	Grzęska (4 zagr.), Pantalowice (1 zagr.), Siennów gm. i ob. dw. (3 zagr.);
Rawa ruska	Dyniska (2 zagr.), Kornie (1 zagr.), Lubyca wieś (5 zagr.), Mosty małe (37 zagr.), Rzeczyca (8 zagr.), Teniatyska (2 zagr.), Uhnów (29 zagr.);	

Epizooocya	Powiat	Miejscowość	Epizooocya	Powiat	Miejscowość			
Pryszczyca	Rohatyn	Bahuchów (5 zagr.), Bouszów ob. dw. (1 pastw.), Bołszowce (15 zagr.), Bukaczowce gm. i ob. dw. (98 zagr.), Bursztyn gm. i ob. dw. (32 zagr.), Czahrów (9 zagr.), Czerniów kolonia ob. dw. (15 zagr.), Czerniów stary (14 zagr.), Danileze (2 zagr.), Demianów (5 zagr.), Hanowce (1 zagr.), Hrehorów ob. dw. (1 zagr.), Jezierzany gm. i ob. dw. (6 zagr.), Junaszów (5 zagr.), Koniuszki (43 zagr.), Korostowice (3 zagr.), Kozara gm. i ob. dw. (44 zagr.), Kunice (19 zagr. i 1 pastw.), Kuropatniki gm. i ob. dw. (23 zagr.), Lipnica górna gm. i ob. dw. (23 zagr.), Ludwikówka (4 zagr.), Łopuszna (20 zagr.), Martynów nowy (1 zagr.), Martynów stary ob. dw. (2 pastw.), Nastaszczyn (29 zagr.), Niemszyn gm. i ob. dw. (6 zagr.), Obelnica ob. dw. (1 zagr.), Poświęrz (37 zagr.), Ruzdwiany (34 zagr.), Słobódka bołszowiecka (5 zagr.), Słoboda bukaczowska (3 zagr.), Stasiowa wola (20 zagr.), Tenetniki gm. i ob. dw. (28 zagr.), Wiszniów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Żółezów gm. i ob. dw. (29 zagr.), Żurawienko (10 zagr. i 1 pastw.);	Pryszczyca	Pryszczyca	Pryszczyca	zagr. i 3 pastw.), Orawa (9 zagr.), Pietniczany gm. i ob. dw. (18 zagr.), Pohar (4 zagr.), Rozhurcze (46 zagr.), Siechów gm. i ob. dw. (9 zagr.), Siemiginów gm. i ob. dw. (66 zagr.), Smorze dolne (1 zagr.), Sokołów gm. i ob. dw. (22 zagr. i 1 pastw.), Stańków gm. i ob. dw. (33 zagr. i 1 pastw.), Strychańce gm. i ob. dw. (32 zagr. i 1 pastw.), Stryj (62 zagr. i 1 pastw.), Stynawa niżna gm. i ob. dw. (38 zagr. i 3 pastw.), Synowódzko niżne gm. i ob. dw. (38 zagr. i 1 pastw.), Uhełna (3 zagr.), Uhersko (6 zagr.), Wierczany (22 zagr.), Zawadów (54 zagr.), Żulin gm. i ob. dw. (61 zagr.);		
	Ropczyce	Brzeźówka (1 zagr.), Czarna (2 zagr.);				Tarnobrzeg	Brandwica (1 zagr.), Chmielów (82 zagr.), Cygany (16 zagr.), Dąbrowa rzeczycka (1 zagr.), Dzików gm. i ob. dw. (3 zagr.), Furmany (2 zagr.), Jezioro (8 zagr.), Motycze szlacheckie gm. i ob. dw. (5 zagr.), Ocice (1 zagr.), Radomyśl (4 zagr.), Rzeczyca długa gm. i ob. dw. (8 zagr.), Rzeczyca okrągła (3 zagr.), Sielec (4 zagr.), Skopanie ob. dw. (1 zagr.), Skowierzyn (4 zagr.), Sobów (10 zagr.), Sokolniki (30 zagr.), Turcja (1 zagr.), Wielowieś gm. i ob. dw. (35 zagr.), Wola gołoga gm. i ob. dw. (6 zagr.), Zakrzów (6 zagr.), Żabno (35 zagr.);	
	Rudki	Błozew dolna (4 zagr.), Brzeziec (42 zagr.), Czajkowie (8 zagr.), Czernichów (37 zagr.), Czulkowice (18 zagr.), Dołobów (3 zagr.), Horożanna mała (43 zagr.), Horożanka wielka (9 zagr.), Jakimezyce (13 zagr.), Kołodrubny (43 zagr.), Koniuszki królewskie (27 zagr.), Koniuszki siemianowskie (34 zagr.), Laszki związane (7 zagr.), Manasterzec (65 zagr.), Michałowice ob. dw. (1 zagr.), Nichowice (4 zagr.), Nowosiółki oparskie (38 zagr.), Ostrów (4 zagr.), Podzwierzyniec (2 zagr.), Powerchów (41 zagr.), Porzecze (1 zagr.), Romanówka (2 zagr.), Ruinno (14 zagr.), Ryczehów (4 zagr.), Tatarynów (21 zagr.), Terszaków (10 zagr.), Tuligłowy (7 zagr.), Wańkowice (1 zagr.), Woszczynice (14 zagr.), Zagórze (30 zagr.);				Tarnów	Bobrowniki małe (1 zagr.), Bobrowniki wielkie (40 zagr.), Chyszów gm. i ob. dw. (30 zagr.), Gumnińska (4 zagr.), Ilkowiec (47 zagr.), Klikowa gm. i ob. dw. (50 zagr.), Krzyż (4 zagr.), Łęg ad Partyn (5 zagr.), Łekawica (1 zagr.), Lisiągóra gm. i ob. dw. (12 zagr.), Łukowa (3 zagr.), Pawezów gm. i ob. dw. (37 zagr.), Pogórska wola (4 zagr.), Siedlec (34 zagr.), Skrzyszów (23 zagr.), Śmigno (3 zagr.), Szywałd gm. i ob. dw. (53 zagr.), Tarnów (6 zagr.), Trzemeśna (1 zagr.);	
	Rzeszów	Błażowa (8 zagr.), Futoma gm. i ob. dw. (2 zagr.), Głogów (1 zagr.), Jasionka ob. dw. (1 zagr.), Kąkółówka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Łąka gm. i ob. dw. (20 zagr.), Mrowla gm. i ob. dw. (77 zagr.), Rudna mała (5 zagr.), Rudna wielka (63 zagr.), Świleza (8 zagr.), Zaczernie ob. dw. (1 zagr.);				Tłumacz	Gruszka (17 zagr.), Jezierzany gm. i ob. dw. (18 zagr.);	
	Sambor	Babina (5 zagr.), Bilina mała gm. i ob. dw. (127 zagr.), Bilina wielka (28 zagr.), Brzegi (150 zagr.), Burezyce nowe (10 zagr.), Byków (7 zagr.), Dorozów (94 zagr.), Dublany (3 zagr.), Hordynia rustykalna gm. i ob. dw. (5 zagr.), Hordynia szlachecka (4 zagr.), Kalinów gm. i ob. dw. (18 zagr.), Kornalowice gm. i ob. dw. (20 zagr. i 1 pastw.), Kornice (12 zagr.), Kowenice gm. i ob. dw. (2 zagr.), Krużyki gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kulczyce szlach. (59 zagr.), Łąka rustykalna gm. i ob. dw. (14 zagr.), Łąka szlachecka (3 zagr.), Łanowice gm. i ob. dw. (4 zagr.), Majniec gm. i ob. dw. (18 zagr.), Nadyby gm. i ob. dw. (8 zagr.), Olszanik (1 zagr.), Ozimina (3 zagr.), Piniany (5 zagr.), Prusy (53 zagr.), Radłowice gm. i ob. dw. (6 zagr.), Rajtarowice ob. dw. (2 zagr.), Sambor (177 zagr.), Siekierzyce (63 zagr.), Tatary (1 zagr.), Wojutyce (16 zagr.), Wotoszcza (8 zagr.), Zarajsko (6 zagr.);				Trembowla	Łaskowce gm. i ob. dw. (17 zagr.), Mogielnica gm. i ob. dw. (18 zagr. i 1 pastw.);	
	Sanok	Siemuszowa (9 zagr.);				Turka	Bachnowate gm. i ob. dw. (40 zagr.), Boberka gm. i ob. dw. (17 zagr. i 2 pastw.), Borynia (7 zagr.), Butelka niżna (17 zagr.), Butla (12 zagr.), Chaszczów (16 zagr.), Dniestrzyk dubowy (18 zagr.), Dniestrzyk hołowiecki (14 zagr.), Dołżki (8 zagr.), Dźwiniacz górny (53 zagr.), Hnyła (12 zagr.), Hołosko (12 zagr.), Husne niżne (4 zagr.), Husne wyżne (105 zagr.), Ilnik (50 zagr.), Isaje (31 zagr.), Iwaszkowce (43 zagr.), Jabłonka niżna (66 zagr.), Jabłonka wyżna (34 zagr.), Jasionka zamkowa (10 zagr.), Jasionka masiowa (10 zagr.), Jasionka steciowa (9 zagr.), Jawora (17 zagr.), Komarniki (6 zagr.), Krasne (24 zagr. i 1 pastw.), Mołdawsko (10 zagr.), Krywka (8 zagr.), Libuchora (223 zagr.), Łomna (11 zagr.), Łopuszanka lechnowa (1 zagr.), Łosinie (34 zagr.), Matków (27 zagr.), Mielniczne (9 zagr.), Mochuaty (5 zagr.), Myta (26 zagr.), Radycz (8 zagr.), Rosochacz (18 zagr.), Rozlucz (218 zagr.), Ryków (15 zagr.), Sianki (4 zagr.), Sokoliki (8 zagr.), Swidnik (2 zagr.), Szumiacz (7 zagr.), Tarnawa niżna (61 zagr.), Tarnawa wyżna (29 zagr.), Turczki niżne (5 zagr.), Turka (93 zagr.), Wołcze (30 zagr.), Wysocko niżne (54 zagr.), Wysocko wyżne (29 zagr.), Zadzielsko (13 zagr.), Zawadka (26 zagr.);	
	Śniatyn	Karlów (15 zagr.), Stecowa gm. i ob. dw. (9 zagr. i 1 pastw.), Widynów (44 zagr.), Zawale (4 zagr.);				Wieliczka	Pawlikowice (6 zagr.);	
	Sokal	Baranie peretoki gm. i ob. dw. (35 zagr.), Bojanice ob. dw. (1 zagr.), Cielęż gm. i ob. dw. (15 zagr.), Horbków gm. i ob. dw. (3 zagr.), Horodłowice (8 zagr.), Hulcze (26 zagr.), Ilkowiec (7 zagr.), Konotopy gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kopytów (2 zagr.), Kościaszyn (7 zagr.), Leszczatów (41 zagr.), Łuczyce ob. dw. (1 zagr.), Nuśmice (22 zagr.), Perwiatyche (3 zagr.), Pieczygóry (4 zagr.), Piwowszczyzna gm. i ob. dw. (28 zagr.), Przewodów (3 zagr.), Skomorochy gm. i ob. dw. (5 zagr.), Spasów (2 zagr.), Starogród ob. dw. (1 zagr.), Steniatyn ob. dw. (1 zagr.), Switarzów (10 zagr.), Szarpańce gm. i ob. dw. (6 zagr.), Tudorkowice gm. i ob. dw. (11 zagr.), Uhrynów gm. i ob. dw. (29 zagr.), Wareż miasto (2 zagr.), Wareż wieś (23 zagr.), Wejstawice gm. i ob. dw. (4 zagr.);				Zaleszczyki	Gródek (2 zagr.), Hołowczyniec gm. i ob. dw. (2 zagr.), Kasperowce gm. i ob. dw. (3 zagr.), Myszków (2 zagr.), Rożanówka gm. i ob. dw. (4 zagr.), Szypowce (7 zagr.), Worwclince ob. dw. (1 zagr.), Zaleszczyki stare (1 zagr.);	
	Stanisławów	Błudniki (10 zagr.), Dorohów gm. i ob. dw. (30 zagr.), Dubowce (1 zagr.), Halicz (6 zagr.), Kolo-dziejów (8 zagr.), Kozina gm. i ob. dw. (6 zagr.), Kryłos (1 zagr.), Kurypów ob. dw. (1 zagr.), Majdan (2 zagr.), Ostrów gm. i ob. dw. (32 zagr. i 1 pastw.), Pacyków (11 zagr.), Perłowce (22 zagr.), Pukasowce (3 zagr.), Siedliska ob. dw. (1 zagr.), Sobotów (24 zagr.), Wiktorów gm. i ob. dw. (7 zagr.), Załukiew (28 zagr.);				Zborów	Zborów gm. i ob. dw. (18 zagr.);	
	Stary Sambor	Błozew górna (3 zagr.), Hołowecko (45 zagr. i 3 pastw.), Topolnica rustykalna (16 zagr. i 1 pastw.), Turze (20 zagr.);				Żydaczów	Balicze podgórne gm. i ob. dw. (2 zagr.), Balicze podrózne gm. i ob. dw. (3 zagr.), Bereźnica królewska (1 zagr.), Brzezina gm. i ob. dw. (36 zagr.), Cucułowce (10 zagr.), Czernica (62 zagr.), Czerteż (3 zagr.), Demenka podniestrzańska gm. i ob. dw. (15 zagr.), Demnia (130 zagr.), Deszów gm. i ob. dw. (5 zagr.), Hanowce (6 zagr.), Hnizdyczów (20 zagr.), Hołeszów gm. i ob. dw. (1 pastw.), Iwanowce (11 zagr.), Juseptyce (15 zagr.), Kijowiec (59 zagr.), Krupsko (39 zagr.), Lachowice podrózne gm. i ob. dw. (5 zagr.), Lutynka gm. i ob. dw. (3 zagr.), Łowczyce ob. dw. (1 zagr.), Międzyrzecze (20 zagr.), Mielnic (15 zagr.), Mikolajów (35 zagr.), Młyniska gm. i ob. dw. (5 zagr.), Nadyatyche (5 zagr.), Nowe sioło (1 zagr.), Obłężnica gm. i ob. dw. (1 zagr.), Pezany (25 zagr.), Piaseczna (67 zagr.), Pobereże (60 zagr.), Rozdół (41 zagr.), Ruda (18 zagr.), Rudniki (70 zagr. i 3 pastw.), Smuchów (4 zagr.), Stulsko (89 zagr.), Sulatyce gm. i ob. dw. (6 zagr.), Tejsarów (20 zagr.), Turady (11 zagr.), Weryń (25 zagr.), Włodzimirec gm. i ob. dw. (5 zagr.), Żurawno gm. i ob. dw. (5 zagr.), Żydaczów gm. i ob. dw. (25 zagr.), Żyrawa ob. dw. (1 zagr.);	
	Stryj	Bratkowce gm. i ob. dw. (39 zagr. i 5 pastw.), Bereźnica (1 zagr.), Brygidyn (59 zagr.), Daszawa gm. i ob. dw. (60 zagr.), Dębina ad Pobuk (1 zagr.), Dobrowlany gm. i ob. dw. (3 zagr.), Dobrzany (85 zagr.), Dołhe (4 zagr.), Duliby (22 zagr.), Dzieduszyce małe gm. i ob. dw. (34 zagr. i 2 pastw.), Dzieduszyce wielkie (91 zagr. i 1 pastw.), Falisz (49 zagr.), Grabowiec stryjski gm. i ob. dw. (11 zagr.), Hołobntów gm. i ob. dw. (12 zagr. i 1 pastw.), Hurnie (23 zagr.), Kawczykat (53 zagr.), Kawsko gm. i ob. dw. (36 zagr.), Kłodnica gm. i ob. dw. (5 zagr.), Konichów (5 zagr.), Korostów (2 zagr.), Kozioła (19 zagr. i 1 pastw.), Lisiatyce (13 zagr.), Lubienice gm. i ob. dw. (29 zagr.), Łany sokołowskie gm. i ob. dw. (40 zagr. i 1 pastw.), Łotatniki (5 zagr.), Łukawica niżna gm. i ob. dw. (22 zagr. i 1 pastw.), Nieżuchów gm. i ob. dw. (109				Lwów miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);	
							Bóbrka	Czartorya (1 pastw.), Sokołówka (1 zagr.);
							Jarosław	Zarzeczce (1 zagr.);
							Lwów	Horbaeze (16 zagr.);
			Skałat	Bueyki (1 zagr.), Magdałówka (1 zagr.), Touste ob. dw. (1 zagr.);				
			Śniatyn	Rożnów (1 zagr.);				
			Stanisławów	Dubowce (1 zagr.), Halicz (1 zagr.), Knihynin (1 zagr.);				
			Zbaraż	Koszlaki gm. i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);				
			Żółkiew	Kulików (1 zagr.);				
			Nosacizna koni	Borszczów				
					Krzywece górne ob. dw. (1 zagr.);			

Epizoooya	Powiat	Miejsowość
Nosacizna koni	Stryj Strzyżów Turka	Stryj (1 zagr.); Lutcza (1 zagr.); Komarniki (2 zagr.);
Świerzb u koni	Buczacz Dąbrowa Jaworów Lwów Mościska Rohatyn Rudki Turka Żółkiew	Snowidów (2 zagr.); Samocice (1 zagr.); Jaworów (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.); Kaltwasser (1 zagr.); Orchewice ob. dw. (1 zagr.); Nastaszczyn (1 zagr.); Olszanik (1 zagr.); Wysoko niżne (1 zagr.); Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Różycy świń	Biała Borszczów Brzesko Dobromil Grybów Horodenka Husiatyn Jarosław Jasło Kołomyja Krosno Limanowa Myslenice Nadwórna Nowy Sącz Podhajce Ropczyce Skala Stanisławów Tarnopol Wieliczka Zborów	Witkowiec (5 zagr.); Paniowce (10 zagr.); Górka (1 zagr.), Wesolów (1 zagr.); Leszczyny (1 zagr.); Falkowa (1 zagr.), Korzenna ob. dw. (1 zagr.); Łuka ob. dw. (1 zagr.); Wola czarnokoniecka (1 zagr.); Łazy (1 zagr.), Morawsko (1 zagr.), Zarzecze (1 zagr.); Brzyński (2 zagr.), Dębówce (1 zagr.), Glinik polski (1 zagr.), Gorajowice (1 zagr.), Łubienko (1 zagr.), Potakówka (1 zagr.), Roztoki (1 zagr.), Wróblowa (4 zagr.); Winograd (5 zagr.); Myscowa (4 zagr.); Olszówka (1 zagr.); Raba wyżna (1 zagr.); Welesnica (4 zagr.); Czerniec (3 zagr.), Łososina dolna ob. dw. (1 zagr.); Rosochowaciec (13 zagr.); Bąbrowa (1 zagr.), Łopuchowa (1 zagr.); Ostapie (1 zagr.); Bednarów (1 zagr.), Komarów (3 zagr.), Zabereże (1 zagr.); Józefówka (1 zagr.), Konopkówka (1 zagr.); Rudnik (1 zagr.); Hodów (1 zagr.), Trawotłoki (1 zagr.);
Pomór świń	Biała Bóbrka Bochnia Cieszanów Gródek Jagiell. Jarosław Jaworów Kamionka str. Kolbuszowa Łańcut Lwów Przemysły Rawa ruska Ropczyce Rudki Rzeszów Śniatyn Sokal Tarnobrzeg Tłumacz Zbaraż Zborów Złoczów Żółkiew	Dankowice (1 zagr.), Kaniów (2 zagr.), Witkowiec (1 zagr.); Bóbrka (6 zagr.), Dźwinogród (12 zagr.), Podjarków (4 zagr.); Brzezie ob. dw. (1 zagr.), Dąbrowica (1 zagr.), Sobolów (1 zagr.); Cewków (4 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Dzików nowy (2 zagr.), Futory (1 zagr.), Horyniec (1 zagr.), Huta rożaniecka (1 zagr.), Kadłubiska (1 zagr.), Lisiejamy (1 zagr.), Lubliniec nowy (5 zagr.), Łukawica (1 zagr.), Młodów (1 zagr.), Nowosioło (12 zagr.), Stare sioło (1 zagr.), Ułazów (1 zagr.), Wola wielka (2 zagr.), Żuków (2 zagr.); Dobrzany (2 zagr.), Jaśniska (8 zagr.); Dybków (9 zagr.), Ludków (2 zagr.), Słoboda (5 zagr.); Bonów (34 zagr.), Cetula (6 zagr.), Czernilawa (10 zagr.), Jaworów (36 zagr.), Koehanówka (6 zagr.), Krakowice (15 zagr.), Nahaczów (29 zagr.), Porudeńko (32 zagr.), Semerówka (6 zagr.), Wielkie Oczy (3 zagr.), Wilcza Góra (7 zagr.), Wola Starzyska (3 zagr.), Zawadów (15 zagr.), Żmijowiska (2 zagr.); Jabłonówka (12 zagr.), Kamionka (6 zagr.), Środopole (8 zagr.); Ostrowy tuszowskie (1 zagr.), Widelka (1 zagr.), Wulka sokołowska (1 zagr.); Dembno (13 zagr.), Ożanna (6 zagr.), Sarzyna (22 zagr.); Biłka szlachecka (10 zagr.); Borszów (7 zagr.), Brzuchowice (14 zagr.), Hanaaczów ob. dw. (1 zagr.), Kosteniów (4 zagr.), Krosienko (11 zagr.), Ładańce (3 zagr.), Przemysły (5 zagr.); Hołe rawskie (1 zagr.), Wulka mazowiecka (3 zagr.); Brzeziny (1 zagr.), Łopuchowa (1 zagr.); Knihynice (1 zagr.); Mrowla ob. dw. (1 zagr.); Śniatyn (2 zagr.); Jastrzębica (2 zagr.), Perwiatycze (3 zagr.), Radwańce (8 zagr.), Rozdziałów (6 zagr.), Tartakowice (4 zagr.), Wojsławice (2 zagr.); Dąbrowa rzeczycska (4 zagr.); Gruszka (1 zagr.), Zakrzewce ob. dw. (1 zagr.); Pieńkowce (2 zagr.); Łopuszany (2 zagr.); Bezbrudy (8 zagr.), Biały kamień (3 zagr.) Konty (1 zagr.), Kutkorz gm. i ob. dw. (4 zagr.), Ostrowczyk (3 zagr.), Podhorec (7 zagr.), Zaszaków (2 zagr.); Artasów ob. dw. (3 zagr.), Czestynia (32 zagr.), Dobrosin (5 zagr.), Doroszków mały (5 zagr.), Kulików (2 zagr.), Kunin (18 zagr.), Lubela (7 zagr.), Mosty wielkie (1 zagr.);
Szelestnica	Jasło	Dułąbka (1 zagr.), Wola dębowiecka (2 zagr.);
Otręt u bydła	Dolina	Suchodół (6 zagr.);

Epizoooya	Powiat	Miejsowość
Wścieklizna	Lwów miasto	Dzielnica II., Janowska 25 (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22. października 1910.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

L. cz. C. 883/10 (2) (12008)
E d y k t.

Przeciw Janowi, Antoniemu i Kazimierzowi Wielgoszom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zmigrodzie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Zmigrodzie starym pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 listopada 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się pana Kazimierza Kuczałę w Zmigrodzie starym, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zmigród, dnia 1 października 1910.

L. cz. C. II. 374/10 (11990)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Kwartnikowi ze Stryszowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kalwarii przez Salę Bronner pozew o zapłacenie 413 kor. 94 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 31 października 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Kwartnika ustanawia się pana adw. Krawczyńskiego w Kalwarii, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Kwartnika w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwaria, dnia 20 października 1910.

L. cz. C. II. 386/10 (1) (12023)

E d y k t.

Przeciw nieznaney z życia i miejsca pobytu Annie Juren, tudzież nieznaney z istnienia masie niegdys Józefa Winklera, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Złoczowie przez Jakóba Ehrenpreisa i Deborę Ehrenpreis kupeców w Złoczowie pozew o uznanie pretensyj hipotecznych a to dla kwoty 300 złr. m. k. z 5 proc. od dnia 11 czerwca 1840 bieżącymi na rzecz Anny Juren wpisanej, b) dla kwoty 300 złr. m. k. zpn. na rzecz masy niegdys Józefa Winklera wpisanej za zgaste i ich wykreślenie ze stanu biernego połowy realności lwh. 124 ks. gr. gm. Złoczów.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie rozprawa na dzień 31 października 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. 3, nowy budynek.

Celem strzeżenia praw nieznaney z życia i miejsca pobytu Anny Juren tudzież nieznaney z istnienia masie niegdys Józefa Winklera ustanawia się pana dr. Epsteina adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznaną z życia i miejsca pobytu Annę Juren i nieznaną z istnienia masę niegdys Józefa Winklera w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki Anna Juren i spadkobiercy Józefa Winklera w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 3 października 1910.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 160/10 (1) (11145 1-3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Natalię Czystuch w Nowosiołce.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Czystucha w Nowosiołce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 13 sierpnia 1910.

L. cz. VII. 3/7, 11/7, 14/7, 16/7, 1/8, 2/8, 5/8, 6/8, 7/8, 10/8, 11/8, 12/8, 14/8, 15/8, 2/9, 4/9, 7/9, 8/9, 9/9, 12/9, 3/10, 4/10 (11959)

E d y k t.

Za marnotrawną chorych uznano:
1. Hrynna Łucana z Kamionki Bobroid, kurator Pyłyp Bruniec tamże.

L. cz. L. V. 147/10 (1) (11021)

E d y k t.

Za marnotrawczyńnię uznano Teklę Grjecarowską w Podlipcach.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Muzykę w Podlipcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Złoczów, dnia 10 sierpnia 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Rawa ruska, 19 października 1910.

L. cz. P. 92/10 (1) (10992)
Za umysłowo chorego uznano Antoniego Józefa 2 im. Gabryluka w Uszni.
Kuratorem jego ustanowiono Gabryela Gabryluka w Uszni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Olesko, dnia 9 sierpnia 1910.

L. cz. P. 148/10 (5) (11032)
Za umysłowo chorą uznano Zofię Swierczkównę w Wieliczce.
Kuratorem jej ustanowiono Józefa Swierczka w Wieliczce.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 11 sierpnia 1910.

L. cz. L. 9/9 (5) (11104)
Za głupkowatą uznano Justynę Chorążyk w Krynicy.
Kuratorem jej ustanowiono Matwija Harasyma w Krynicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Medenice, dnia 24 grudnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 905/10 Rg. C. I. 60 (10717)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru C. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Fulmen“ Polski dom handlowy w Krakowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel węglem i ewentualnie wszelkimi produktami wchodzącymi w sferę gospodarstw rolnych.
Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w myśl ustawy z dnia 6 marca 1906 l. 58 dz. p. p. zasadzająca się na notaryalnym kontrakcie spółki z daty Kraków 3 lipca 1910 L. R. 31.084.
Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 kor. i został w całości wpłacony a to: gotówką wpłacono 12.202 kor. 55 hal., zaś w papierach wartościowych 7797 kor. 45 hal.

Czas trwania oznaczono do dnia 31 grudnia 1911 z tem, że ewentualnie przedłuża się następnie po dzień 30 czerwca 1916 a następnie przedłuża się ewentualnie na 3 dalsze lata, z możliwością przedłużenia na dalszy czasokresy trzyletnie.
Zawiadowcami spółki są: Stanisław Wysocki, właściciel dóbr zamieszkały w Krakowie, ul. św. Jana 11 i Franciszek Boczański, przedsiębiorca zamieszkały w Krakowie, ul. Szpitalna l. 17.
Podpis firmy (F. Z.): Pod wyciętą stampilią lub wypisaną nazwą firmy podpisują się obaj zawiadowcy razem słowy: Stanisław Wysocki, Fr. Boczański.
Dzień wpisu: 25 sierpnia 1910.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 21 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1035/10 Stow. III. 118 (10722)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Szczepanów.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Szczepanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członkowie zarządu wystąpili: Ks. Józef Maryański.
Członkowie zarządu wybrani: Ks. Michał Kronenberg wikary w Szczepanowie przełożonym zarządu.
Data wpisu: 5 września 1910.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 4 września 1910.

G. Z. Firm. 895/10 Rg. B. I. 48 (10710)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Gesellschaftsfirmen.
Eingetragen wurde im Register Abteilung B.
Sitz der Firma: Krakau.
Firmawortlaut: „Wechselstuben-Aktiengesellschaft Mercur filiale Krakau“; polnisch: „Akeyjne Towarzystwo kantorów wymiany Mercur filia w Krakowie“.
Firmaänderung in: „K. k. priv. Bank

& Wechselstuben-Aktiengesellschaft „Mercur“ filiale Krakau“ polnisch: „C. k. uprzyw. Akeyjne Towarzystwo Bankowe i kantorów wymiany „Mercur“ filia w Krakowie“.
Zweigniederlassung: Der in Wien mit Firma k. k. priv. Bank & Wechselstuben-Aktiengesellschaft „Mercur“ bestehenden Hauptniederlassung.
Statutenänderung: Die Gesellschaft gründet sich nunmehr auf die in der XXII. ordentlichen Generalversammlung der Aktionäre vom 6 April 1910 in den §§ 1, 2, 7 Absatz 4 bis 9 und § 32 teilweise geänderten, vom k. k. Ministerium des Innern mit Erlass vom 1 Juni 1910 Z. 17391 genehmigten Statuten, wonach insbesondere die Gesellschaft den oben angeführten geänderten Firmawortlaut hat und das Aktienkapital nunmehr 30.000.000 K. beträgt und aus 75.000 Stück Aktien a 400 K. besteht.
Verwaltungsrat: eingetreten: Dr. Ernst von Lieben in Wien Wollzeile 1 mit dem statutenmäßigen Firmirungsrechte.
Datum der Eintragung: 30 August 1910.
K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung III.
Krakau, am 4 August 1910.

Ч. сп. Фірма. 394/10 Стов. І. 337 (11701)
Зміни і додатки до вписаних вже фірми стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.
Осідок стоваришення: Миліятин старий.
Фірма звучить: „Буг“, зареєстроване стоваришене господарске з обмеженою порукою в Миліятині старім.
Зміна статуту: Загальні збори стоваришення з 20 лютого 1910 ухвалили зміну §§ 9, 16, 23, 29, 38 і 46 дотеперішнього статуту.
1. Члени дирекції виступили Іван Війтович зразивував.
2. Члени дирекції вибрані: Максим Кіт, господар в Миліятині старім і заступниками членів дирекції Олекса Білоус і Михайло Війтович, господарі в Миліятині старім.
Оголошеня стоваришення будуть уміщені в українських часописий і на льокалі стоваришення.
Дата впису: 16 вересня 1910.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Золочів, дня 16 вересня 1910.

Doniesienia prywatne.

Dr. Stanisława Warmckiego PRAWO KOBIEC W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcijnej — nie zaś oleodrukiem

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.
Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy mięsa wołowego przedniego, chleba i legumin dla tutejszego Domu ubogich chrześcian na rok 1911 odbędzie się dnia **11 listopada b. r.** o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu ulica Wronowska l. 2 licytacya na podstawie ostemplowanych ofert.

Warunki licytacyjne mogą przejrzeć pp. interesowani w kancelaryi zarządu.

Z Dyrekcyi Domu ubogich.

Lwów, dnia 22 października 1910.

Wojciech Łukawski,
dyrektor.



Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	ker. 3-20
Souchong	" 4-
Souchong zbiór majowy	" 6-
Kaysow	" 8-
Wysiewki z herbat	" 2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	" 3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej

we Lwowie,
pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnym
zatrzymaniem się we wszystkich sta-
cyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Aktiva.

Haupt-Bilanz auf den 30. Juni 1910.

Passiva.

	M	F		M	F
Oelgerechtsame	826618	60	Aktienkapital	170 000	—
Grundstücke, Gebäude, Brücken			Bankschulden	661122	24
Bestand am 1. Juli 1909	M 192214,54		Kreditoren	43584	53
Zugang bis 30. Juni 1910	" 464,87	192679	Abschreibungen:		
Schächte			bis 30. 6. 1909	M 70000,—	
Bestand am 1. Juli 1909	M 518908,77		für 1909/10	" 20000,—	90000
Zugang bis 30. Juni 1910	" 5242,88	524151			
Inventar (Bohrtürme, Röhren, Pumpanlagen, Maschinen, Lei- tungen, Pipeanlagen, Reservoire, Elektrische Anlagen, Werk- stätte, Kontoreinrichtung, Pferde und Wagen, Wirtschafts- geräte)					
Bestand am 1. Juli 1909	M 404699,04				
Zugang bis 30. Juni 1910	" 2210,76	406909			
Schächte im Bau	169292	41			
Rohöl- und Materialbestände	59606	27			
Kasse	9016	61			
Debitoren	17604	67			
Verlust	288827	35			
	2494706	77			
				2494706	77

Soll.

Gewinn- und Verlustrechnung auf den 30. Juni 1910.

Haben.

	M	F		M	F
Verlustvortrag	178643	46	Rohöl	69229	36
Steuern und Versicherungen	122 0	71	Wald- und Landwirtschaft	1133	18
Betriebsunkosten	76133	61	Verlust	288827	35
Verwaltungsunkosten	36847	96			
Zinsen und Bankprovisionen	35294	15			
Abschreibungen	20000	—			
	359189	89			
				359189	89

Aktiva.

Spezial-Bilanz auf den 30. Juni 1910.

Passiva.

	Kr	h		Kr	h
Oelgerechtsame	972492	47	Deutsch-Galizische Petroleum-Aktiengesellschaft Harklowa, Ber- lin, in Halle a/S.	2476591	72
Grundstücke, Gebäude, Brücken	226681	65	Kreditoren	8885	75
Schächte	616649	—	Abschreibungen	105882	35
Inventar	475990	76			
Schächte in Bau	199167	53			
Rohöl und Materialbestände	70125	5			
Kasse	9541	99			
Debitoren	20711	37			
	2591359	82		2591359	82

Halle (Saale), den 30. Juni 1910.

Deutsch-Galizische Petroleum-Aktiengesellschaft Harklowa.
Siegl.

Karl Berndt.

Jedyny w kraju przez c. k. Namiestnictwo koncesyjonowany pierwszorzędny Zakład przepisywania i powielania pism we wszystkich językach

I-a wzorowa koncesyjonowana
Szkola pisania na maszynie.
Szybkie wyuczenie biegłego pisania za-
pewnione.

Tłumaczenia w językach:
Polskim, Ruskim, Niemie-
ckim i Angielskim.

Najtańszy skład naj-
znakomitszych przy-
borów do pisania
maszynowego

Biuro „OMNIA“
ANDRZEJ ZDZIŚLAW SEKOWSKI
Lwów, Chorążczyzna I. 13.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, lustrym
petitem 4 halerze.

Miód deserowy i kuracyjny z kwiatów akaeyi
(specyal węgierski) wysyła w 5 klgr. puszkach
franco za zaliczka kor. 8.— Dr. Bajor, właściciel
wielkiego pszczelnictwa w Galgaheviz (Węgry).

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kore-
spondencyę.

Paletoty zimowe, Raglany jesienne,
Kamizelki jedwabne, pluszowe, weł-
niane i morowe poleca

M. MAREK, Lwów,
ul. Sykstuska 29.

Wykonanie artystyczne, materiały i krój
angielski.

Abonament od 10 kor. miesięcznie.
Prospekta gratis.

Cztery pokoje,

kuchnia, przedpokój, i po-
kój kawalerski zaraz do
wynajęcia Czarnieckiego 6,
dozorca wskaże.

Realność w Lewandówce

(zaraz za mostem kolejowym)

składająca się z dwóch dużych domów i ogrodu
jest do sprzedania po przystępnej cenie. Bliższa
wiadomość u p. W. Kulasia ul. Czarnieckiego 12
(drukarnia).

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów

Damska fryzjerka

(katoliczka) poleca się Paniom. Ulica
Głowińskiego I. 23.

Helena Lech.

Przybory rysunkowe najlepszej jakości
STANISŁAW ABL
Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

Komplety

„Bluszczu“
z I. kwartału 1910

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, Pasaż
Hausmana 9.



HERBATA SAMAN

najlepsza angielska mieszanka.

Niebywała taniość

1 funt 5 kor. 40 hal 1500 szklanek herbaty Saman $\frac{1}{10}$ litr (2 napar),
20 hal. paczka, około 30 szklanek, $\frac{1}{10}$ litr (2 napar)

Nieprześcigniona jakość

pod kontrolą wiedeńskiej c. k. rolniczej stacyi doświadczalnej.

Do nabycia tylko w 2 gatunkach

w $\frac{1}{2}$ funtowych pięknie malowanych blaszanych puszkach, w paczkach $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{16}$ funta
i pakietkach po 20 hal.

General Tea Exporting Co London E. C.

LOTERYA POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciągnięcie 12 listopada 1910

we Lwowie.

Losów 150.000.

Cena losu 1 kor.

Wygranych 400 wartości 35.000 kor.

3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.

Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.